

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 270 (11 324)

Poznań, sobota/niedziela 13/14 grudnia 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

W Komitecie Centralnym

Narada sekretarzy ekonomicznych i propagandy KW PZPR

(PAP) 12 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR narada sekretarzy ekonomicznych komitetów wojewódzkich pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC Tadeusza Grabskiego. Omówiono zadania instancji i organizacji partyjnych w sferze gospodarki, związanych zwłaszcza z przygotowaniami do opracowania planów społeczno-gospodarczych resortów, województw i przedsiębiorstw oraz ich realizacja.

W toku dyskusji, szczególną uwagę zwracano na społeczno-polityczne aspekty sytuacji rynkowej, w dziedzinie zatrudnienia i produkcji materialnej oraz wylaniające się na tym tle zadania partyjne.

12 bm. pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego, odbyła się w Komitecie Centralnym na-

Dokończenie na str. 2.

Poparcie dla odnowy społecznej i demokratyzacji życia * Zespolenie wysiłków w umacnianiu samorządności * Wspólna polityka rolno * Współpraca w rozwoju drobnej wytwórczości

Deklaracja współdziałania PZPR, ZSL i SD

(PAP) W dniu 12 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD.

W toku posiedzenia zaaprobowano deklarację współdziałania PZPR, ZSL i SD, w której wyrażono wolę kontynuowania socjalistycznej odnowy życia kraju, potrzebę wspólnych działań na rzecz konsolidacji wszystkich sił narodu dla przezwyciężenia istniejących trudności i przywrócenia stabilizacji życia w kraju.

W posiedzeniu uczestniczyli: ze strony KC PZPR — Stanisław Kania, Henryk Jabłoński, Józef Pińkowski, Kazimierz Barcikowski, Zdzisław Kurowski;

ze strony NK ZSL — Stanisław Gućwa, Zdzisław Tomal, Józef Ozga-Michalski, Jerzy Grzybczak;

ze strony CK SD — Tadeusz Witold Młynczak, Zbigniew

Rudnicki, Edward Zgłobiński, Andrzej Rajewski.

Oto tekst deklaracji

Współdziałanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, stanowi podstawę polskiego systemu politycznego, określonego w Konstytucji PRL. Ma ono trwałe i bogate tradycje, wyrosłe i ugruntowane we wspólnym trudzie budowania Polski Ludowej.

Historycznym sprawdzianem doniosłej roli i znaczenia sojuszu łączącego PZPR, ZSL i SD są głębokie przeobrażenia społeczno-gospodarcze, które stanowią trwałe, niezaprzeczalne dorobek wszystkich Polaków.

W trosce o przyszłość naszej ojczyzny, która dziś przeżywa głęboki kryzys ekonomiczny i polityczny, Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydium Naczelnego Ko-

mitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego wyraża swoją wspólną wolę zdecydowanych działań na rzecz konsolidacji wszystkich sił narodu dla przezwyciężenia istniejących trudności, dla konsekwentnej realizacji programu socjalistycznej odnowy i pomyślnego rozwoju kraju.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne uznają za niezmienną swoją politykę, która ma być pomyślnie jedynie na gruncie socjalistycznego ustroju, urzeczywistniając i rozwijając zasady demokracji socjalistycznej, kształtując i umacniając socjalistyczne stosunki społeczne.

PZPR, ZSL i SD wyrażają niezłomną wolę by Polska Rzeczpospolita Ludowa była

Dokończenie na str. 2.

Konferencja plenarna Episkopatu Polski

„Kraj nasz potrzebuje wewnętrznego pokoju”

(PAP) Pod przewodnictwem Prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, w dniach 10 i 11 bm. obradowała w Warszawie 177 konferencja plenarna Episkopatu Polski.

Jak wynika z opublikowanego komunikatu — Prymas Polski poinformował o rozmowach z papieżem Janem Pawłem II i w kongregacjach rzymskich w czasie swego pobytu w Rzymie, w dniach od 23 października do 10 listopada br. Podkreślił doniosłe znaczenie odbytych rozmów dla dalszego rozwoju stosunków między Polską a Stolicą Apostolską. Jan Paweł II żywo interesuje się wszystkimi troskami i problemami naszego kraju. Teraz, gdy papieżem jest syn polskiej ziemi, stosunki pomiędzy Stolicą Apostolską a Polską jeszcze bardziej się zacieśniają. Polska staje się dziś przedmiotem szczególnej uwagi opinii światowej. Tę uwagę jeszcze bardziej zaostrzają dokonujące się przemiany w życiu naszego kraju.

Następnie komunikat stwierdza: biskupi z głęboką troską o przyszłość naszej ojczyzny rozpatrywali bardzo złożoną sytuację społeczną, gospodar-

czą i polityczną w kraju, na tle zadań Kościoła. Dokonując się przemiany i wysiłki odnowy społeczno-moralnej budzą wiele nadziei, ale nie są wolne od niebezpieczeństw. Wszelka odnowa musi się opierać na trwałych zasadach, które dla chrześcijan wyznacza nauka Chrystusa. Nie wolno podejmować takich działań, które mogłyby narazić naszą ojczyznę na niebezpieczeństwo zagrożenia wolności i państwa. Wysiłki wszystkich Polaków muszą zmierzać do umocnienia zapoczątkowanego procesu odnowy i stwarzania warunków wykonania umowy społecznej między władzą a społeczeństwem. Zauważa się już w wielkich ośrodkach pracy zmianę stosunku do pracowników. Sprawia to, że ludzie podejmują się rzetelnego wypełniania swoich obowiązków, niekiedy bardzo trudnych. Wielorakie trudności, które przeżywa nasz kraj, są do pokonania, jeśli wypracowane zostaną w krótkim czasie program odnowy moralnej życia społecznego, gospodarczego i politycznego przez szerokie warstwy społec-

Dokończenie na str. 2

19 grudnia posiedzenie Sejmu

(PAP) Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 8 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 19 grudnia 1980 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10.00 porządek dzienny posiedzenia Sejmu przewiduje:

- pierwsze czytanie projektu:
- 1) uchwały o Narodowym Planie Socjalno-Gospodarczym na 1981 r.
- 2) ustawy budżetowej na rok 1981;

— sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projekcie ustawy o przewidywaniu budżetowym;

— sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Pracy i Związków zawodowych o rządowym projekcie ustawy o zobowiązaniach podatkowych;

— interpelacje i zapytania poselskie;

— zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

Prof. A. Gieysztor prezesem Polskiej Akademii Nauk

(PAP) 12 bm. w Warszawie obradowała 54 sesja Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk. Poświęcona ona była wyborom nowych władz PAN; kadencja obecnych upływa z końcem br.

Grono członków zwyczajnych i członków korespondentów PAN wybrało prezesem Akademii prof. Aleksandra Gieysztora — historyka.

Wiceprezesami PAN wybrani zostali profesorowie: Jan Karol Kostrzewski — spe-

cialista w dziedzinie epidemiologii, Jerzy Litwiniński — specjalista w dziedzinie mechaniki stosowanej,

Leonard Sosnowski — fizyk i Maciej Wiewiórowski — chemik.

Wybrano też pozostałych członków prezydium PAN.

Zgodnie z obowiązującą ustawą o Polskiej Akademii Nauk, wybrane przez Zgromadzenie Ogólne PAN władze tej najwyższej instytucji naukowej kraju podlegają zatwierdzeniu przez Radę Ministrów.

Spotkanie premiera z aktywnym NOT

(PAP) W urzędzie Rady Ministrów odbyło się z okazji 35-lecia działalności Naczelnej Organizacji Technicznej — robocze spotkanie premiera Józefa Pińkowskiego z przewodniczącymi stowarzyszeń naukowo-technicznych i członkami prezydium Rady Głównej NOT. Omówiono zadania i funkcje ruchu stowarzyszeniowego inżynierów i techników; podkreślono, że w najbliższym okresie kluczowymi zagadnieniami stojącymi przed światem techniki będą problemy energetyczne, decydujące o możliwościach rozwoju poszczególnych dziedzin naszej gospodarki.

III Zjazd SZSP kontynuuje obrady

(PAP) Wczoraj, w drugim dniu obrad III Zjazdu Socjalistycznego Związku Studentów Polskich toczyła się od rana dyskusja w 17 zespołach problemowych. Podejmowane były najistotniejsze dla środowiska akademickiego i organizacji studenckiej kwestie. Omawiano m. in. sprawy rozwoju samorządności studenckiej, przyszłości polskiego ruchu młodzieżowego, działalności ideowo-politycznej SZSP,

Partyjne narady

(PAP) Program działania partii wynikający z uchwał VI i VII Plenum KC PZPR jest przedmiotem wnikliwej dyskusji na odbywających się w kraju naradach i zebraniach organizacji partyjnych oraz w środowiskach zawodowych i społecznych. Wynika z nich, że dzięki procesowi demokratyzacji życia zachodzącemu m. in. w partii, odzyskuje ona stopniowo swą siłę, staje się bliższą społeczeństwu i swym podstawowym ideałom.

VIII Kongres ZSL

Zadania Stronnictwa w życiu społecznym i gospodarczym wsi

(PAP) Dzisiaj 13 grudnia br. w gmachu Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczną się obrady VIII Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Najwyższe forum stronnictwa dokona oceny działalności ZSL w okresie między VII i VIII Kongresem, wyprawi — w oparciu o szeroką dyskusję przedkongresową, która toczyła się w minionych tygodniach we wszystkich ogniskach i instancjach ZSL — program działania na następną kadencję oraz wybierze nowe władze naczelne stronnictwa.

Blisko półmilionową rzeszę członków ZSL reprezentować będzie na kongresie przeszło 890 delegatów, wybranych w ubiegłym miesiącu na wojewódzkich zjazdach Stronnictwa w całym kraju. Wśród nich jest m. in. blisko 400 rolników indywidualnych oraz ponad 100 pracowników spółdzielczości wiejskiej, kółek ro-

lniczych i członków spółdzielni produkcyjnych. Sporą grupę stanowią przedstawiciele inteligencji pracującej na wsi oraz w zawodach związanych z rolnictwem i gospodarką żywnościową — nauczyciele, lekarze, naukowcy, pracownicy zaplecza technicznego rolnictwa, zakładów przemysłu spożywczego, leśnictwa itp. wśród delegatów jest 177 kobiet.

Podczas trzydniowych obrad Kongresu, w toku dyskusji plenarnej i w zespołach problemowych, obok zagadnień dotyczących roli, miejsca i zadań ZSL w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym kraju, szeroko omawiana będzie problematyka rolno - wiejska, w szczególności kwestie żywnościowe i kulturalne, ochrona zdrowia i spraw społecznych - bytowych ludności wiejskiej.

Ze szkicownika wielkopolskiego



Pyzdry (Konińskie) posiadają kilka interesujących zabytków architektury. Na rysunku — jeden z nich, drewniany dom z podcieniami, postawiony w 1783 roku. Obecnie znajduje się w nim Muzeum Regionalne i Historyczne.

Rys. — Krystyna Popiak

Zarejestrowano już 51 związków zawodowych

(PAP) Kolejne dwa nowe założone związki zawodowe uzyskały osobowość prawną. 12 bm. Sąd Wojewódzki w Warszawie postanowił dokonać rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Branży Jubilerskiej z siedzibą w Warszawie oraz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Ubezpieczeń z siedzibą w Warszawie, zrzeszającego zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych ubezpieczeń gospodarczych (PZU, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta”). Obie organizacje mają zasięg ogólnopolski. Rejestr sądu wojewódzkiego obejmuje już 51 związków zawodowych.

Plenum Ligi Kobiet w Poznaniu

Celem - działanie dla rodziny i środowiska

INFORMACJA WŁASNA

Trzydziestopięcioletnie działalności obchodzi w bieżącym roku Liga Kobiet. Z tej okazji odbyło się wczoraj w Poznaniu plenarne posiedzenie Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet, na którym omówiono dotychczasową działalność oraz sprecyzowano zadania na najbliższą przyszłość. Ta kobieca organizacja, o czym mówiły najstarsze jej członkinie, od zarania broniła interesów kobiet, dzieci, rodzin. Spełniała ona rolę rzecznika kobiet i spraw ogólnospołecznych. Od 1966 roku Liga Kobiet ograniczyła działalność do miejsc zamieszkania.

W Poznaniu w 80 kołach Li-

gi Kobiet, działa ponad 3000 członkiń. Są one inicjatorkami czynów społecznych, pracują na rzecz umocnienia rodziny, współpracują z samorządem mieszkańców. Przy ZM Ligi Kobiet działa poradnia prawna oraz zespół specjalistów służących pomocą rodzinie.

Na wczorajszym posiedzeniu członkinie Ligi Kobiet uchwaliły rezolucję, w której m. in. przyjmują na siebie obowiązek tworzenia klimatu spokoju i rozważności w rodzinach, umacniania patriotyzmu w młodym pokoleniu.

Zasłużonym członkiniom wręczono dyplomy oraz odznaczenia regionalne i odznaki przyznane przez Zarząd Główny Ligi Kobiet. (bg)

Zginęło 2 górników

Wypadek w kopalni „Jaworzno”

(PAP) W Kopalni Węgla Kamiennego „Jaworzno” na poziomie 500 w pokładzie 302 nastąpił zawał na ok. 8 m chodnika.

W rejonie zawału pracowało 6 górników. Na skutek niezwłocznie podjętej akcji ratowniczej dotarto do odciętych górników. Czterech spośród nich nie odniosło żadnych groźniejszych obrażeń. Na posterunku pracy zginęli Ferdynand Kłossowski i Eugeniusz Szczutko.

Przyczyny wypadku bada komisja Urzędu Górniczego oraz prokuratura rejonowa.

ODGŁOSY Deklaracja współdziałania PZPR, ZSL i SD

Znamienne obawy

Business is business — zwykły mawiać anglosascy finansisci. W Polsce ta dewiza, że interes pozostaje zawsze interesem, nasywa negatywne odczucia; porzekadło o businessie przytacza się u nas wtedy, gdy mamy do czynienia z przejawami bezwzględności, nie liczenia się z humanitarnymi elementami określonej sprawy.

Dziennik „Los Angeles Times” poinformował ostatnio, iż pod koniec zeszłego tygodnia spotkali się przedstawiciele czołowych instytucji bankowych USA w celu omówienia sytuacji w Polsce. Uznali oni, że „największym zagrożeniem, jeśli chodzi o spłatę długu, nie jest domniemana inwazja, lecz chaos gospodarczy panujący w Polsce”. A wiceprezes Bank of America — Leland Prus oświadczył, iż „bałagan jest stanem niepożądanym; jeśli jest to aktualny stan Polski, wszelkie warunki (podkr. — WP) które przywrócą porządek, mogą w jakimś sensie być czynnikiem pozytywnym”.

Bezceremonialne i wytyczne ekonomiczne traktowanie przez amerykańską finansjere wszelkich zjawisk społecznych jest rzeczą znaną, przeto nie dziwi. W związku z tym być może informacja „Los Angeles Times” nie byłaby warta przytoczenia, gdyby nie fakt, że dotyczy one tego, co dzieje się u nas w kraju. I że chodzi tu o wprowadzenie o szczególnie sposób rozumowania, lecz zarazem dający do myślenia.

WIESŁAW PORZYCKI

Dokończenie ze str. 1

trwałym ogniem wspólnoty państw socjalistycznych wnosząc swój wkład do umacniania siły obronnej Układu Warszawskiego, do rozwoju wszelkiej współpracy ekonomicznej RWPG.

Stwierdzamy, że w obecnej trudnej sytuacji kraju nakazem chwili jest zespolenie wszystkich sił społecznych i środowisk w działaniach na rzecz rekonstrukcji gospodarki, zapewnienia społecznego porządku i stabilizacji oraz przeciwdziałania się z całą stanowczością poczynaniom i siłom utrudniającym normalizację naszego życia.

Wspólna platforma naszego działania stanowi dorobek ideowo-polityczny i linia socjalistycznej odnowy życia społecznego, wytyczone przez VI i VII Plenum KC PZPR oraz przez XXIII Plenum NK ZSL i XXI Plenum CK SD. Jest to linia rozwiązywania konfliktów społecznych środkami politycznymi, przywracania fundamentalnych wartości socjalizmu, sprawiedliwości społecznej i socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

Potwierdzamy, że fundamentalną zasadą naszego ustroju, niepodległości, bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju ojczyzny jest przewodnią rolę Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przewodnią rolę w życiu politycznym i społecznym kraju PZPR spełnia we współdziałaniu ze stronnictwami sojuszniczymi — ZSL i SD, które — jako samodzielne partie sojusznice — uczestniczą w umacnianiu sił socjalizmu i demokracji.

Partnerskie współdziałanie PZPR, ZSL i SD w rządzeniu krajem stanowi zasadniczą przesłankę demokratyzacji życia, jest czynnikiem rozszerzania odpowiedzialności politycznej.

W tym duchu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne pracować będą w Sejmie, radach narodowych, samorządzie mieszkańców miast i wsi, w organizacjach społecznych i młodzieżowych, w tym duchu oddziaływać będą na administrację państwową i organizacje gospodarcze.

PZPR, ZSL i SD udzielają swego poparcia odnowie polskiego ruchu związkowego — tak w związkach branżowych, jak i w nowych, w tym w NSZZ „Solidarność”, podkreślając ich odpowiedzialną rolę w całokształcie życia kraju. Stojąc na gruncie jednolitości ideowo-politycznej związków zawodowych uznają samorządność ruchu związkowego przy pełnym respektowaniu przez niego konstytucyjnych zasad ustrojowych naszego socjalistycznego państwa.

Zgodnie z potrzebami i oczekiwaniami rolników, będziemy aktywnie wspierać odtworzenie i rozwój samorządności wiejskiej, przywracanie rangi i funkcji spółdzielczości rolniczej oraz sprzyjać gruntownym przeobrażeniom kolektoryzacji i zrzeszeń branżowych.

Współdziałanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym stanowi zasadniczą przesłankę sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wyrazem i rezultatem tego współdziałania jest

wspólna polityka rolno-polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Stwierdzamy, że polityka rolno-polska jest jedną, obowiązuje jednako we wszystkich i dlatego będziemy stać zdecydowanie na straży respektowania jej przez wszystkich. Od jej konsekwentnej i twórczej realizacji zależy zaspokajanie potrzeb żywnościowych naszego narodu.

Stojąc na gruncie dalszego socjalistycznego rozwoju Polski, Stronnictwo Demokratyczne uznaje urzeczywistnianie demokracji socjalistycznej za wiążący kierunek i naczelne zadanie w swej działalności politycznej.

PZPR i SD będą kontynuować wspólną politykę rozwoju sfery usług i drobnej wytwórczości oraz dążyć do rozwoju ich autentycznej samorządności. Podstawę tego rozwoju stanowią wspólne stanowisko Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium CK SD.

Wzywamy wszystkich członków PZPR, ZSL i SD, wszystkie siły skupione we Frontie Jedności Narodu do, zwracania szeregów, do aktywności i zaangażowania na rzecz postępu w procesie socjalistycznej odnowy życia w naszym kraju. Wspólnie przeciwstawimy się tym wszystkim, którzy pragną zepchnąć Polskę z tej drogi, sięgają zamęt, osłabiając siłę i autorytet państwa.

Niechaj odpowiedzialność za losy narodu, za jego przyszłość będzie fundamentem jednolitości wszystkich patriotów, wszystkich Polek i Polaków.

Biuro Polityczne KC PZPR
Prezydium NK ZSL
Prezydium CK SD

Nadal płonie gaz pod Karlinem

Nowe odwierty sposobem na opanowanie ognia

INFORMACJA WŁASNA

Intensywność wypływu i pożaru ropy naftowej i gazu ziemnego na wiertni Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu w Pile, w okolicy Karli na w Koszalińskim, nie maleje. Gigantyczna pochodnia zmieniała nieco barwę, a nad okolicą unosi się ogromna chmura czarnych dymów. Jak oceniają specjaliści, jest to wynik zmniejszenia się proporcji strumienia ropy i gazu. Zmniejszyła się ilość gazu a coraz więcej jest ropy.

Jak poinformowano w Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Pile, na miejscu katastrofy odbyła się bardzo ważna narada sztabu akcji ratunkowej. Uczestniczyli w niej specjaliści przemysłu naftowego, naukowcy. Obecny był m. in. wiceminister górnictwa — Jerzy Malara. W wyniku tej narady ustalono, że jednym z wariantów akcji ratowniczej, który jest możliwy do realizacji, praktycznie od zaraz jest wykopanie dwóch otworów ratunkowych kierunkowych oraz dwóch otworów eksploatacyjnych, zlokalizowanych w najbliższej odległości od pionącego szczytu. Działania te mają na celu zmniejszenie ogromnego, szacowanego na kilkadziesiąt tysięcy ton, ciśnienia, z jakim wydobywa się ropa i gaz na powierzchnię. W przypadku niepowodzeń, przy innych metodach, które są aktualnie rozpatrywane w gronie najlepszych krajowych i zagranicznych ekspertów ze Związku Radzieckiego i Węgier, odwróty te pozwolą zmniejszyć straty, jakie ponosi gospodarka naftowa. Ocenia się bowiem, że każdego dnia wypływa i spala się blisko 5000 metrów sześciennych gazu i ropy.

tów akcji ratowniczej, który jest możliwy do realizacji, praktycznie od zaraz jest wykopanie dwóch otworów ratunkowych kierunkowych oraz dwóch otworów eksploatacyjnych, zlokalizowanych w najbliższej odległości od pionącego szczytu. Działania te mają na celu zmniejszenie ogromnego, szacowanego na kilkadziesiąt tysięcy ton, ciśnienia, z jakim wydobywa się ropa i gaz na powierzchnię. W przypadku niepowodzeń, przy innych metodach, które są aktualnie rozpatrywane w gronie najlepszych krajowych i zagranicznych ekspertów ze Związku Radzieckiego i Węgier, odwróty te pozwolą zmniejszyć straty, jakie ponosi gospodarka naftowa. Ocenia się bowiem, że każdego dnia wypływa i spala się blisko 5000 metrów sześciennych gazu i ropy.

WŁADYSŁAW WRZASK

Narada w Komitecie Centralnym

Dokończenie ze str. 1

rada sekretarzy propagandy komitetów wojewódzkich partii z udziałem kierowników Wydziałów KC: Pracy Ideowo-Wychowawczej, Prasy, Radia i Telewizji, Kultury oraz Nauki i Oświaty.

Omówiono główne problemy i zadania frontu ideologiczno-propagandowego partii po VII Plenum KC PZPR, związane z umocnieniem socjalistycznego charakteru odnowy życia społecznego. Podkreślono potrzebę wzrostu ofensywności politycznej partii, jej całego frontu ideologicznego, konieczność dalszej mobilizacji członków partii w realizacji linii PZPR na tle aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju. (PAP)

P. Głotz nowym sekretarzem SPD

(PAP) Zarząd SPD wybrał w piątek jednogłośnie na stanowisko sekretarza generalnego partii 41-letniego Petera Głotza. Obejmuje on ten urząd 15 lutego. Dotychczasowy sekretarz — socjaldemokrat Egon Bahr zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z tej funkcji.

Zdaniem obserwatorów proponując wybór Głotza, Brandt przeformułował swoją koncepcję powierzenia stanowiska sekretarza generalnego partii doświadczonemu politykowi a nie jak chcieli oponenci — wyłączenie specjalistów od zarządzania.

E. Bahr, który piastował stanowisko sekretarza generalnego SPD od 1976 r., zamierza poświęcić się sprawom rozbrojenia i ograniczenia zbrojeń, działając we frakcji parlamentarnej SPD.

Konferencja Episkopatu Polski

Dokończenie ze str. 1

czeństwa, możliwy do przyjęcia przez cały naród. Czekają nas trudne lata; wymagają one będą wyrzeczeń, ofiar i poświęceń. Musimy żyć nadzieją, że jest sens w tym, aby je świadomie podejmować w imię lepszego jutra w wolnej ojczyźnie. Potrzebna jest zdecydowana wola przeciwdziałania wszelkim próbom zatrzymania procesu narodowej odnowy, skłócenia społeczeństwa i wykorzystania istniejących trudności dla celów obcych wobec dobra narodu i państwa. Kraj nasz potrzebuje przede wszystkim wewnętrzного pokoju, aby ugruntować życie społeczne w atmosferze odbudowującego się wzajemnego zaufania.

Jak wynika z komunikatu — w związku ze zbliżającą się

dziesiątą rocznicą bolesnych wydarzeń na Wybrzeżu, biskupi zarządzili, aby niedziela, 14 grudnia br. była dniem modlitwy o jedność narodu. Zbudowane pomniki dla uczczenia poległych w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie oraz przewidziane obchody w tych miastach i innych miejscowościach kraju powinny — stwierdza się w komunikacie — zamknąć okres bolesnych doświadczeń. Obchody te wszędzie powinny przebiegać w atmosferze powagi i głębokiej refleksji nad doświadczeniami, które przeżył nasz kraj.

Biskupi przyjęli do wiadomości relację z posiedzenia komisji wspólnej przedstawicieli rządu i Episkopatu Polski, pozytywnie oceniając jej prace zmierzające do normalizacji stosunków między państwem a Kościołem. (PAP)

Posiedzenie Prezydium Rady Ekumenicznej

(PAP) W Warszawie obradowało Prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej. Głównym tematem posiedzenia była ocena obecnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju oraz działalność Rady na arenie międzynarodowej.

Pozytywnie oceniono zachodzące przemiany społeczno-polityczne, a w szczególności demokrację życia publicznego.

Podkreślono potrzebę odnowy moralnej w kraju.

Prezydium ponownie podjęło sprawę dostępu do radia, celem transmisji nabożeństw kościelnych członkowskich Rady.

Wiele miejsca poświęcono polityce wyznaniowej w naszym kraju. Pozytywnie oceniono politykę wyznaniową mającego dziesięciolecie.

Prapremiera sztuki „Brat naszego boga”

(PAP) Wszystko wskazuje, że Kraków będzie 13 bm. miejscem wydarzenia kulturalnego o znaczeniu międzynarodowym: Teatr im. Juliusza Słowackiego występuje w światową prapremierę sztuki Karola J. Wojtyły — dzisiejszego papieża.

Jana Pawła II „Brat naszego boga”. Zdaniem reżysera spektaklu — Krystyny Skuszanki — sztuka jest niezwykle interesująca, i jako materiał sceniczny, i ze względu na swą moralną i społeczną wymowę.

Przedświadczone zakupy tylko w sklepach

INFORMACJA WŁASNA

Do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu nadal napływają wnioski z wielu zakładów pracy o przydział niektórych poszukiwanych artykułów spożywczych m. in. kawy, bakali, owoców cytrusowych. Jak nas poinformowano w Wydziale Handlu i Usług, w obecnej sytuacji nie ma możliwości sprostanienia tym zamówieniom i dla tego nie będą one realizowane. Dostawy przeznacza się wyłącznie dla sklepów, aby wszyscy mieli jednakowe szanse.

Pisaliśmy już o wypożyczaniu dzieci celem kupna dodatkowej ilości jakiegokolwiek towaru. Praktyka ta ostatnio upowszechniła się. W związku z tym ustalono, że w okresie przedświątecznym w sklepach z artykułami spożywczymi nie będą respektowane żądania sprządaży towarów dzieciom do lat 7. Chodzi przy tym także i o bezpieczeństwo najmłodszych, gdyż kolejki są obecnie duże i żywiołowe. (pik)

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego NZ

(PAP) Zgromadzenie Ogólne NZ wezwowało Radę Bezpieczeństwa do podjęcia szybkich kroków w celu sklonienia Izraela do anulowania decyzji o deportacji dwóch palestyńskich burmistrzów z zachodniego brzegu Jordanu — Fahda Kawasme i Mohameda Milhema.

Rezolucja oskarża Izrael o bezprawne deportowanie obu burmistrzów, „systematyczną kampanię represji wymierzoną przeciwko uniwersytetom palestyńskim na zachodnim brzegu Jordanu” oraz potępia otwieranie ognia przez policję do bezbronných studentów palestyńskich.

Związkowe obrady

(PAP) W Katowicach obradowało wczoraj plenum Rady Głównej Związku Zawodowego Hutników. Na posiedzeniu, w którym uczestniczą przewodniczący rad zakładowych z hut żelaza i stali, „kolorowej metalurgii” i przemysłu materiałów ogniotrwałych omawiany był przebieg realizacji uchwały nadzwyczajnego zjazdu ZZH oraz wniosków i postulatów założeń zawartych w porozumieniu podpisanym przez prezydium ZG ZZH i ministra hutnictwa.

Zmiana nie tylko nazwy

Od przyszłego roku Kolejowe Zakłady Automatyki

INFORMACJA WŁASNA

Minister komunikacji podjął ostatnio decyzję o zmianie charakteru wszystkich dziewięciu kolejowych zakładów zabezpieczenia ruchu i łączności, w tym i poznańskich. Od 1 stycznia 1981 będą to Kolejowe Zakłady Automatyki, ale nie o zmianie szyldu chodzi. Do tychczas bowiem jednostki te podlegały dwóm zwierzchnikom — władzom okręgowym oraz Dyrekcji Automatyki i Telekomunikacji w Dyrekcji Generalnej Kolei Państwowych. Wykonują więc zadania nie tylko na rzecz PKP, ale i

innych resortów; budują rozmaite urządzenia m. in. w hutach i kopalniach.

Od nowego roku zakłady te podporządkowane będą wyłącznie wspomnianej Dyrekcji Automatyki i Telekomunikacji. Skończy się zatem dwuwładza wobec przedsiębiorstw, utrudniająca i często gmatwająca ich poczynania. Można będzie w ten sposób przeciwdziałać szkodliwemu rozpraszaniu sił i środków tych zakładów na drobnych robotach. Skorzysta na tym zapewne nie tylko kolejnictwo, ale i cała gospodarka. (bop)

Zmiany kadrowe

(PAP) Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra handlu wewnętrznego i usług powołał dr. hab. Henryka Skrobisza na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług.

Prezes Rady Ministrów po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie powołał Tadeusza Waluszkiewicza na stanowisko wojewody szczecińskiego.

Jednocześnie Prezes Rady Ministrów odwołał Henryka Kanickiego ze stanowiska wojewody szczecińskiego, wyrażając mu podziękowanie za pracę na tym stanowisku.

Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Legnicy, powołał Zdzisława Barczewskiego na stanowisko wojewody legnickiego.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna od plus 6 do plus 8 stopni, minimalna od plus 3 do plus 4 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, okresami porywiste, pólnocno-zachodnie i zachodnie. Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie plus 4 stopnie, w Pile plus 3 stopnie; ciśnienie 999 hPa; czyli 754 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gofaszewski.

KRONIKA DNIA

PLENUM KD PZPR POZNAŃ—GRUNWALD

(Inf. wł.) W Wielkopolskich Zakładach Teleelektronicznych „Telekom-Teletra” im. Karola Świerczewskiego w Poznaniu odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicego PZPR Poznań—Grunwald. Omówiono zadania dzielnicowej organizacji partyjnej po VII Plenum KC PZPR i plenum Komitetu Wojewódzkiego partii w Poznaniu. W obradach uczestniczył kierownik Wydziału Przemysłu i Handlu KW — Leon Orlikowski, (zr)

JAK BUDOWAĆ DROGI?

(Inf. wł.) Komitet Geotechniki przy Oddziale Wojewódzkim NOT w Poznaniu zorganizował w piątek w Domu Technika kolejną konferencję naukową na temat „Geotechnika w budownictwie komunikacyjnym”. Wygłoszono 16 referatów. Podjęte tematy mają duże znaczenie dla budownictwa tras komunikacyjnych, które powstają w znacznej mierze na gruntach bagnistych i sypkich. W referatach sięgano po doświadczenia z budowy tras drogowych w Poznaniu. (bej)

KOLEDZE
red. Rochowi Kowalskiemu

z okazji zawarcia związku małżeńskiego

Teresę Piasecką

serdeczne życzenia szczęścia
i wszelkiej pomyślności na nowej drodze życia

składa
zespół redakcji „Głosu Wielkopolskiego”

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ. „PRASA — KSIĄZKA — RU CH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. ReJaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego. Zbiłut Sek — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofka, Zdzisław Kandziara, Zygmunt Rola.
Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW
Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Zatrzaśc i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań T-8

SPRAWY POWSZEDNIE

Wyraźną drogą

Bez obawy o przesadę można powiedzieć, że wszyscy chcemy w Polsce spokoju i normalizacji życia — oczywiście, normalizacji rozumianej jako rozwinięcie dotychczasowych, nie tylko gdańskich, porozumień. A przecież wciąż do unormowania naszej codzienności daleko. Liczne są tego powody. Każdemu nasuwają się w tym względzie refleksje.

Mamy za sobą wielki proces przeobrażania się ruchu zawodowego. Powstała „Solidarność”, konsolidująca swoją działalność, obok niej znajdują miejsce reformowane związki branżowe. Zatem, ujmując to zjawisko w makroskali, można mówić o pozytywnych tendencjach. A jednak wylaniają się przeszkody: najpierw był to wzajemny brak zaufania, potem nieufność, wreszcie wolno postępujące zrozumienie. Są też nieporozumienia — nie tylko pomiędzy przedstawicielami administracji państwowej i gospodarczej, a związkami zawodowymi, lecz także pomiędzy reprezentantami samych związków.

Ozywił się wyraźnie Sejm. Zarazem telewizja ukazuje wiele pustych poselskich foteli, dość liczni posłowie prezentują zafrasowane oblicza, bo znaleźli się w szczególnej sytuacji po odwołaniu ich z kierowniczych stanowisk w partii, czy administracji. Członkowie rad narodowych również zaczynają mówić zamiast tylko potakiwać, sporo rad uzyskało nowych przewodniczących. Ale samo zmienienie przewodniczących (nie wszędzie zresztą to nastąpiło), przy nienaruszeniu dotychczasowych składów prezydium rad nie zmienia gruntownie funkcjonowania terenowych organów przedstawicielskich. Gdzieś niedaleko nawet rady narodowe (także w Poznaniu) jakby zawiesiły działalność zamiast ją zaktywizować.

Zasadnicze przemiany dokonują się w PZPR. Nowe kierownictwo partii zadeklarowało na VII Plenum KC ponownie niezłomną wolę przezwyciężenia błędów. Wyraźnie odwróciła się dośrodkowo rozumianą kierowniczą rolę partii na rzecz przewodzenia i nie jest to tylko zmiana terminologii. Równoległe z demokratyzacją życia wewnątrzpartyjnego wiadać oznaki autentycznego współdziałania z ZSL i SD, powołano także wspólną komisję rządu i Episkopatu dla omawiania ważnych problemów społecznych. PZPR oczyszcza się też z ludzi, którzy — jak powiedział niedawno Stanisław Kania — tworzyli klimat tolerancji moralnej i tych, którzy zeń korzystali; dotychczas ponad 500 osób opuściło kierownicze stanowiska. Partia również uznała za konieczne wnikliwe wysłuchiwanie opinii społecznej i faktyczny, powszechniejszy udział bezpartyjnych w sprawowaniu odpowie-

dzialnych funkcji.

Jednakże nadal utrzymuje się przekonanie — w samej PZPR i poza nią (mówiono o tym także podczas niedawnych obrad poznańskiego KW), że proces zmian w partii przebiega zbyt wolno. Dają znać o sobie zahamowania wynikające z konserwatywnych oporów; mają one źródło w niezrozumieniu istoty tego, co dokonuje się w ostatnich miesiącach w Polsce. Te opory — powiedział na VII Plenum KC — będą się zdecydowanie przezwyciężać, a linia porozumienia ze społeczeństwem pozostaje niepodważalna.

Sytuacja gospodarcza kraju jest znana zarówno z oficjalnych doniesień jak też z codziennych trudności zaopatrzeniowych, przerw w dopływie prądu, rosnących niedomogów komunikacyjnych. Rzeczywiście, upływający rok był dla rolnictwa fatalny. Wiemy i to, że zapóźnienia w rozbudowie elektrowni są duże; że wiele przemysłowych (i nie tylko) inwestycji trzeba zastopować; że budownictwo mieszkaniowe ma coraz większe zaległości, a eksport rozmaitych surowców i produktów osiągnął niski poziom, ograniczając tak potrzebny nam import.

Jednocześnie wiadomo, iż pracuje zespół do spraw reformy gospodarczej. Trwa opracowywanie trzyletniego planu stabilizacji ekonomicznej. Przedsiebierze się inne posunięcia. Jednakże istotną przeszkodą, utrudniającą optymistyczne widzenie najbliższej przyszłości jest brak doradczego planu działania. Stanisław Albinowski, ogłaszając w „Trybunie Ludu” alarm dla gospodarki, proponował szereg rozwiązań — może drastycznych, może nie do końca sprecyzowanych. Były to jednak sugestie zmierzające do zahamowania ekonomicznego regresu. Ostatnio Józef Pińkowski przedłożył w Sejmie informację o sytuacji gospodarczej, a nie plan natychmiastowych działań.

W ogóle natomiast organy państwowe, od nowego premiera poczynając, choć ich działalność nadal jest przedmiotem krytyki — pracują wyraźnie inaczej niż w pierwszym półroczu 1980. Odbija się o liczne konsultacje, rozmowy, dyskusje, podpisywane są porozumienia, biegnie przygotowywanie projektów nowych decyzji, nastąpiły zmiany personalne w Radzie Ministrów, choć jej rekonstrukcja nie jest chyba zakończona. To są aktywa. Mamy wszakże do czynienia i z pasywnością. Daleko jeszcze naszej administracji państwowej i gospodarczej do osiągnięcia powszechnej kompetencji działających w niej ludzi oraz ich operatywności — cech niezbędnych dla pozyskiwania autorytetu w społeczeństwie.

Zwróćmy z kolei uwagę na

drugą stronę tego medalu. O suwerenne, niepodległe państwo walczyły pokolenia Polaków. Powstało ono w 1918, a później na nowo w 1944 roku. I przy wszystkich słabościach pozostaje naszym państwem. Trzeba je umacniać, udoskonalać, może nawet przebudowywać, jednocześnie nie zapominając, że nie może ono stać się silne tylko dyskusjami, zgłaszaniem weta w różnych odcieniach, niespektowaniem zasad obywatelskiej podległości i dyscypliny.

Państwo nie jest klubem rozdyktowanych ludzi, lecz przede wszystkim sprawna organizacja. Powinno nią być! Dlatego opowiadając się za demokratyzacją — unikać trzeba wszystkiego, co potęgę je trudności, wiedzie do rozprężenia, przeszkadza w łagodzeniu kłopotów małych i wielkich. Polska nie jest państwem narodów; nie jest państwem świata, nie powinna też być krajem, który zacznie się na arenie międzynarodowej traktować niechętnie z racji niemożności dogadania się Polaków we własnym gronie; z racji ciągłego zabiegania przez nas o pomoc oraz narażania na szwank (takich ocen nie brak za granicą) europejskiej stabilności.

Lech Wałęsa powiedział pod czas pobytu w Koninie: — Najpierw jesteśmy Polakami, a potem związkowcami. — To stwierdzenie ma charakter uniwersalny. Każdy powinien sobie uzmysłwić, że przede wszystkim jest Polakiem, a dopiero w drugiej kolejności członkiem PZPR, katolikiem, ludowcem itd. Wtedy łatwiej o pokonywanie spiętrzonych przeszkód, łatwiej o zrozumienie, o ustalenie, co jest najważniejsze, co trochę mniej istotne, a z czym da się poczękać.

Słychać coraz dobitniej głosy żądające prawa do spokojnej pracy. Pracy należyte zorganizowanej, biegnącej nienervowym rytmem, dającej zwiększony, w porównaniu z niedawną przeszłością, pożytek. Prawo do spokojnej pracy — naturalnie nie tylko dla nas wszystkich „na dole”, lecz również dla rządu, komisji sejmowych, urzędów wojewódzkich, urzędów gmin i miast. Spokojnej — w żadnym przypadku nie oznacza powolnej, nieefektywnej; przeciwnie — energicznej, sprężystej, zmieniającej krok po kroku istniejący stan rzeczy na lepszy.

Demokratyzacja — tak, „każdy sobie rzepkę skrobie” — nie. Chodzi o szeroko pojmowany sojusz sił rozsądku i odpowiedzialności, otwarty dla wszystkich, którzy chcą współdziałać w pracy nad socjalistyczną odnową. Przeszkody są do pokonania. Droga przed nami wprawdzie nierówna, czy nawet wyboista — ale wyraźna, polska.

WIESŁAW PORZYCKI

Poprzedzony szeroką dyskusją w kołach wiejskich, na zjazdach wojewódzkich, rozpoczyna 13 bm. swoje obrady w Warszawie VIII Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Delegaci blisko półmilionowej rzeszy stronnictwa radzić będą nad miejscem i rolą ZSL jako partii chłopskiej w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym Polski.

Kongres, stanowiący ważne wydarzenie w powojennej historii ruchu ludowego, odbywa się w przełomowym okresie, gdy wyloniła się szansa odnowy — demokratyzacji stosunków w naszym państwie i życiu publicznym. Najwyższe forum ZSL — partii stanowiącej jedno z podstawowych ogniw systemu politycznego socjalistycznej Polski, zbiera się w warunkach trwającego od 5 miesięcy najostrejszego kryzysu politycznego w Polsce Ludowej, w krańcowo trudnej sytuacji gospodarczej, gdy nie rozwiązano do końca nabrzmiały konflikt społeczny. Ta sytuacja kraju wymaga, jak pisał w przedmowie do programu, sformułowania programu działania, taktyki i strategii stronnictwa, które stojąc na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego czuje brzemień odpowiedzialności za losy kraju. Współtworząc z partią klasy robotniczej jako siły przewodniej społeczeństwa socjalistyczne stosunki w naszym kraju, ZSL stał się dzisiaj wobec obowiązku obrony zdobyczy socjalizmu, aby nie poszły na marne wyrzeczenia i ofiary dwóch już po kolej Polaków.

Stanowisko ludowców w tej sprawie zostało wyrażone w tezach przedkongresowych, w czasie dyskusji na zjazdach wojewódzkich, które temperatą wystąpień przypominały najlepsze tradycje 85-letniej historii ruchu ludowego. Członkowie ZSL, w większości rolnicy, a także inteligencja pochodzenia chłopskiego nie zapomnieli — na fali ogólnonarodowych rozrachunków z błędami przeszłości — o pryncypach politycznych. Opowiadali się — jak zawsze w swej historii — za Polską Ludową, sprawiedliwą i demokratyczną. Jako samodzielną, niezależną siłą polityczną stronnictwo,

VIII Kongres ZSL

W stronę rzeczywistego współpartnerstwa

odzyskując ograniczone w ostatnich latach możliwości, deklaruje partnerską współpracę z PZPR. Bo tylko w takim sojuszu — co podkreślano w czasie dyskusji przedkongresowych — można stworzyć konstruktywny program naprawy gospodarki, program demokratyzacji życia społeczno-politycznego.

Ta historycznie ukształtowana współpraca między PZPR i ZSL, wyrażająca podstawowe treści sojuszu robotniczo-chłopskiego, stanowi inspirację do tworzenia i realizacji polityki państwa, szczególnie w zakresie rolnictwa i gospodarki żywnościowej, tak niezwykle ważnej — jak okazuje się teraz dla całego społeczeństwa. Ten sojusz w obowiązującym w Polsce systemie tróipartyjnym ma podstawowe znaczenie. W interesie obydwu partii politycznych leży, aby mogły one współdziałać na zasadach samodzielnosci politycznej, suwerenności organizacyjnej i tożsamości ideowej. Bo — jak powiedział na XXIII Plenum NK prezes NK ZSL Stanisław Gucwa — przewodnią rolę PZPR nie oznacza kierowania partiami sojuszniczymi.

Podczas dyskusji przedkongresowych ludowcy wypowiadali się zdecydowanie za szerokim współdziałaniem stronnictwa w wytyczaniu wspólnej polityki gospodarczej i społecznej. We wspólnym stanowisku KC PZPR i NK ZSL sformułowano zasady polityki rolnej, m.in. w stosunku do rodzinnych gospodarstw chłopskich, które mają stanowić trwałą formę gospodarowania i życia na wsi, nie będąc w żadnej sprzeczności z socjalizmem ZSL — jako partia chłopska mała swoją bazę polityczną głównie w rolnic-

twie indywidualnym — stara się interesy tej warstwy społecznej reprezentować. Zwraca się w stronę głównego producenta żywności — rolników indywidualnych, stanowiących trwały, konstruktywny element naszej rzeczywistości. Przeciwstawiając się dyskryminacji jakiegokolwiek grupy rolników, dąży do wytworzenia poczucia stabilizacji gospodarczej i społecznej, która by sprzyjała intensyfikacji produkcji żywności, utrwalala stan posiadania ludności wiejskiej, poprawiała warunki bytowe, kulturalne, socjalne.

W trakcie dyskusji przedkongresowych ludowcy opowiadali się za odnową moralną społeczeństwa, przywróceniem uczciwości w stosunkach społecznych, za poszanowaniem pracy i zawodu rolnika. Wyrażali opinie, że obywateli naszego kraju trzeba oceniać według ich pracy i postawy społecznej. Wyrażali nadzieję, że już więcej kolor legitymacji nie będzie dzielił ludzi w ich prawach i obowiązkach. Chcą mieć większy wpływ na sprawy nie tylko wsi i rolnictwa, lecz i państwa.

„Wiesze wrze, gotuje się, chce rządzić!” — wołał na wojewódzkim zjeździe delegatów ZSL w Poznaniu jeden z mówców, trafnie oddając obecną atmosferę w środowisku wiejskim. W tym dążeniu wyraża się chęć rzeczywistego współpartnerstwa w życiu społeczno-politycznym, samostanowienia o sobie ZSL — podobnie jak PZPR — wychodzi tym dążeniem naprzeciw, działając na rzecz odbudowy samorządu wiejskiego, który ma przecież w Polsce ponad wiekową tradycję. Wiaże z tym wiele nadziei.

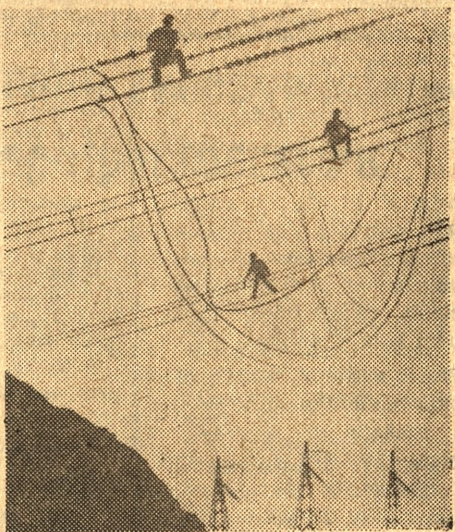
— „Obecnie istnieją w pol-

Dokończenie na str. 5

MARIA POLCYNOWA

Ekwilibryści

CAF — TASS



CZARNO NA BIAŁYM

Rozpolitykowaliśmy się ostatnimi czasy ponad wszelką miarę. Optymiści twierdzą, że wcale nie ponad miarę tylko za całę dziesięciolecie. Wiemy, że jest bardzo źle, że trzeba będzie jeszcze długo zaciskać pasy. Niecierpliwie czekamy na program ekonomiczny, który pozwoli nam się podźwignąć z kryzysu. Chcemy mieć gwarancję, że już nigdy więcej nie stanie kraj nad przepaścią. Te gwarancje musimy wypracować, co do tego nie mamy złudzeń. Tyle tylko, że najtrudniej zacząć od siebie.

Bywa, że najgłośniejsi gardlują za demokracją weterani odnowy, ci którzy są za każdą odnową byle nie ucierpieć na tym ich własne interesy. Najgłośniej krzyczą też ci, którzy chcą ukryć własne małe świństwa. Jeszcze niedawno

przyjmowali prezenty; ha, wymuszali te prezenty, nie mieli potrzeby stać w jakiegokolwiek kolejkę. Teraz pouczają wokoło jak należy żyć. Na zebraniach, gdy tylko znajdują się na trybunie zamiast mówić o problemie, mówią o sobie. Aby nikt nie miał wątpliwości jakie mają zasługi, jak ich nie doceniano, no, a w podtekście każą się cenić. Cóż, w czasach burzy i naporu zawsze się znajdują tacy. Ale jak mówi przysłowie, ziarno i tak oddzieli się od plewu. W końcu lepiej, że są z nami niż mieliby być przeciw nam. Na czarownicy przecież nie polujemy, tych, co trzeba się rozliczać.

Jest wielu uczciwych ludzi, którzy nie upodili się w minionym okresie, którzy są przekonani o potrzebie odnowy. Pod nowym podpisują się obydwoma rękami, lecz zacząć żyć po nowemu jakoś nie potrafią. W ich podświadomości zakodowały się schematy minioniej dekady. Odwykli od samodzielnego myślenia. Czekają na polecenie, na okólnik. Jeszcze wyczekują

mi, lecz zacząć żyć po nowemu jakoś nie potrafią. W ich podświadomości zakodowały się schematy minioniej dekady. Odwykli od samodzielnego myślenia. Czekają na polecenie, na okólnik. Jeszcze wyczekują

Zacząć od siebie

nauczeni smutnymi doświadczeniami poprzednich odwilży. Przez tyle lat wpałano im różne prawdy, mówiono o nieomyślności partii i raptem tamten świat wierzeń okazał się iluzją. Idee wprawdzie zostały, lecz ludzie się skompromitowali. Uwierzyć następcom? Do nowego odnowy się z rezerwą, z rozważą. To asekuracja, a nie rozważa — mówią młodzi, którzy są niecierpliwi i nie mają gorzkich doświadczeń.

Wszyscy są zgodni co do jednego — polepszenie warunków życia zależy od nas

samych. W minionym miesiącu produkcja w różnych dziedzinach gospodarki wyglądała różnie, w niektórych daleko jej do wykonania planowych zadań. To wynik rozdyktowania czy braku surowców? Zapewne

i jednego i drugiego. Ale trudno się dziwić ludziom, że dyskutują, gdy w niektórych zakładach pracy zbyt powoli zmienia się styl zarządzania, powoli usuwa się błędy. Jakże wtedy mówić o potrzebie dobrej roboty niż tak pracować. Niedawno do pewnej cukrowni w Poznaniu w godzinach przedpołudniowych przyszedł po ciastka cztery dziewczyny. Wyszyły z pobliskiego zakładu pracy, na wet nie zdjęły ochronnych fartuchów. Sprzedawczyni ciastka sprzedała lecz

dziewczętom wygarnęła, co myśli o zakupach w godzinach pracy. Nie macie roboty? — pytała. — To tak według was wygląda praca po nowemu? A widząc zmieszane miny amatek ciastek zlagodniała: mogła być na przyjęciu.

Jestem przekonana, że gdyby nie było wydarzeń w słowności gdańskiej, sprzedawczynie nie martwiłaby się tracącym czasem, nieśmiennych pracowników. Przed sierpniem obowiązywała zasada „czy się stoi, czy się leży”, lecz teraz sprzedawczynie wierzyły, że poprawa bytu zależy od pracy każdego z nas. Tej odpowiedzialności na ogół nam nie brakuje. Już najwyższa pora, aby dyskusję przesunąć na godziny po pracy.

Opinia publiczna żąda rozliczenia wszystkich nadużyć, upatrując w nich główne źródło obecnych niedostatków. Złodziei można rozliczyć, odebrać im zagarnięte dobro, wymierzyć grzywny. Jednakże moim

zdaniem większe są straty spowodowane nieuczciwymi lub nierzetelnymi ekspertami, obsadzaniem czołowych stanowisk przez ludzi niekompetentnych, bez kwalifikacji. Korupcja, kumoterstwo, cwaniactwo wyparty uczciwość, rzetelność, mądrość. Ile czasu trzeba aby uczciwość znów była w cenie? Chciałabym wierzyć, że staliśmy się praworządni z przekonania, a nie ze strachu. Czy starczy nam samokrytycyzmu, aby przystępując do działania po nowemu wykonywać taką pracę, do jakiej ma się kwalifikacje i bez frustracji pozostać z dotychczasową?

Demokracja gwarantuje posiadanie określonych praw, zaś świadomość tego stwarza warunki do rzetelnej pracy. Ale nauka demokracji nikomu nie przychodzi łatwo i jeszcze długo będziemy musieli się jej uczyć.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

NA PRZYKŁAD: PO KOSMETYKACH

Bardzo Was proszę opublikować mój list, może wśród osób, które go przeczytają, znajdzie się ktoś, kto podzieli moje obawy... przed lepszym jutrem! „Czas skończyć z marnotrawstwem” — bardzo często słyszy się to hasło, ale czy na pewno wszyscy są takiego zdania? Apeluje tu do przemysłu kosmetycznego. Chodzi mi bowiem o to, co mam zrobić z pustymi opakowaniami po kosmetykach? Są to w idealnym stanie różne opakowania po dezodorantach, kremach, płynach po kąpieli, szamponach do włosów, szklanych buteleczkach po różnych wodach typu „Cezar”, „Wars”, „Sawa” i wiele podobnych. Czy aż tak trudno zorganizować jakiś skup tych opakowań, lub ustawić specjalne pojemniki, służące do tego celu. Dzięki, się przemysłowi kosmetycznemu, że to właśnie on nie interweniuje, by te ładne, kolorowe, estetyczne drobiazgi z powrotem trafiły do fabryk, celem ponownego napełnienia i sprzedania, jeśli są w idealnym stanie. A może to się nie opłaca? Nie wierzę! To są te nasze brakuje miliony, bezmyślnie zmarnowane, a odczuwamy w sklepach brak szamponów do włosów. Sztuka byłoby gdyby przemysł tłumaczył się... chwilowym brakiem opakowań. Dla mnie takie postępowanie, taka marnotrawność jest niepojęta i wręcz oburzająca. W naszym kraju nie powinno się nie marnować. Nawet zbita szklanka powinna ponownie trafić do huty. Wtedy spokojnie mogłabym pójść do sklepu i kupić zwykłą buteleczkę do mleka dla dziecka. (2831)

LIDIA BUDZIŃSKA
Grodzisk

PAPIER ZA PAPIER

Czytelnicy „Głosu” podsuwają różne pomysły w sprawie skupu makulatury i zachęty do zbierania starych gazet. Realizacja tych pomysłów (vide „Głos Wielkopolski” np. z dnia 27 XI 80) wymagałaby, moim zdaniem, dość kosztownych i pracochłonnych przygotowań w postaci różnych druków, pokwitowań, wypełniania tych papierków itp.

Moim zdaniem, należy wykorzystać w Poznaniu tę formę zachęty do zbierania i odstawiania makulatury, która sprawdziła się w innych miastach. W Toruniu dostawca zbędnego papieru otrzymuje w zamian również papier, tyle że w postaci rolek papieru toaletowego. Taka wymiana papieru za papier, to świetny pomysł. Warunek: muszą to być ruchome punkty skupu. Powodzenie gwarantowane. (3342)

OLAF L.
Poznań

BRAKUJE...

Brak zwykłego mydła do prania i proszków oraz szeregu innych środków dezynfekcyjnych doprowadzi chyba do tego, że niebawem chodząc będziemy w brudnej bieliźnie. Nie ma też czym konserwować i malować drzwi i okien, które niszczeją. (3244)

WITOLD HOFFMANN
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

I tak bywa

Przerwany życiorys

Andrzej był chłopakiem. Miał 24 lata gdy znalazł go na ulicy. Co było przyczyną śmierci — nie ustalono. Może fakt, że poprzedniego dnia za dużo wypił, może wdał się w jakąś bójkę. Wypadek różnie komentowano. Ci, którzy go znali, wiedzieli, że ostatnio coraz więcej pił — a więc winny był raczej alkohol.

Nie zastanawiano się wiele dlaczego taki był finał tego krótkiego życia. Andrzej był inteligentny, wesoły i towarzyski. W szkole średniej nie sprawiał kłopotów. Nauczycieli obchodziło głównie to, że dostawał dobre oceny; co robił poza szkołą — nieważne. W domu poślizgała matka. Cóż z tego, że często przebywał z kolegami starszymi od siebie, że zaczął palić jako bardzo młody chłopak. Wcześniej zabrakło mu ojca, mama chciała tę stratę wynagrodzić zwiększoną dobrocią dla syna. Wszyscy wiedzieli, że jest zdolny, miły, lubi towarzystwo. Zabrakło kogoś, kto zauważyłby to „coś nie dobrego”, co działo się z nim.

Na studiach był tylko rok. Zwyciężył pociąg do kieliszka i towarzysztwa nad chęcią do nauki. Znalazł pracę w wiejskiej szkole. Kontakt z dziećmi nawiązał szybko, natomiast z uczącymi kolegami — poza

stosunkami służbowymi — nie łączyły go żadne znajomości. Początkowo byli z niego zadowoleni; mimo braków w wykształceniu nieźle dawał sobie radę. Wysłano go na studia zaoczne. Jednakże po kilku miesiącach okazało się, iż praca nie absorbuje Andrzeja tak bardzo, by nie starczało czasu na picie. Coraz częściej zaglądał do kieliszka, a więc dawał demoralizujący przykład dzieciom. Musiał odejść.

Następną pracę znalazł w zakładzie produkcyjnym. Nie zmienił nic ze swego sposobu bycia. Czy sam szukał takiego towarzystwa, czy też to zarządził przypadek, że nie napotkał innych, wartościowszych ludzi?

Problem nałogu, alkoholizmu — dyskutuje się o tym ciągle. Nadano mu znaczenie problemu społecznego, niektórzy lekarze skłonni są zaliczyć go do choroby wymagającej hospitalizacji. Alkoholik, to człowiek wyobcowany, otoczenie odsuwa się od niego, a on sam staje się dla rodziny ciężarem. Pozostają poradnie przeciwalkoholowe, leczenie odwykowe — niekiedy zamknięte. Pijący nałogowo zostaje zepchnięty na margines społeczny. Nie jest nikomu potrzebny. A przedtem? Wiadomo przecież, że alkoholikiem nie staje się z dnia na dzień.

Ludzie sięgają po alkohol z różnych powodów: ze zmartwień, zniechęcenia, złości, z lęku przed życiem, z zaniku odwagi cywilnej. Czasem jest on towarzyszem w samotności lub pomaga wypełnić długie, wolne godziny. Gdy szuka się w alkoholu ratunku, czy „zabicia czasu”, często spotyka się zamiast tego — nałóg. Co dzieje się dalej i jakie są społeczne skutki alkoholizmu — o tym wiemy. Często jednak nie wiemy (czy też nie chcemy wiedzieć) o człowieku, który zaczyna stale pić.

Na początku oprócz określeń: Ten lubi wypić — nie słyszy się krytyki, nie odczuwa się zainteresowania; czasem snuje się domysły, jaka może być tego przyczyna. Ale na tym koniec. Ten brak zainteresowania może być nawet jedną z przyczyn, które doprowadzą do tragicznej śmierci, jak w przypadku Andrzeja. A przecież ratunkiem dla zagubionych ludzi nie jest alkohol. Może nim być człowiek — bliski, pomocny, gotowy poświęcić mu trochę czasu, okazać dozę zrozumienia. Może to być droga dzięki której wiele osób uniknie tragicznych skutków picia. Tylko jak na tę drogę trafić, jak i niektórym pomóc odnaleźć?

EWA MICHALAK

doskonały sposób prezentujący walory danego przedmiotu czy wyrobu.

Trzeba wszakże dodać, że fotografia reklamowa, to nie tylko oferta, wyrobów przemysłu. To także — jak to w szeregu przypadków widać na wystawie — prezentacja walorów turystycznych kraju, reklama imprez artystycznych, sztuk teatralnych itp. Słowem — fotografia służy reklamie wszechstronnie pojmowanej. Fotografia może być bowiem użyta w kalendarzu, plakacie, opakowaniu, reklamowej torbie i przy wielu innych okazjach.

Godne uwagi jest i to, że w ekspozycji uczestniczą prace szeregu fotografików wielkopolskiego środowiska, takich jak: Antoni Głodkiewicz, Wojciech Guzikowski, Jacek Kulm, Janusz Korpala i Janina Gardzielewska (bardzo efektowne przeźroczka), Tadeusz Napadło, Rafał Jasionowski, Zdzisław Orłowski, Jacek Kukiel i Marian Kucharski. Są to wszystko nazwiska twórców, którzy w wielu już salonach ukazywali swe wysokie walory w fotografii artystycznej, a obecnie, od lat, z powodzeniem ujawniają swe umiejętności w tak użytkowej sztuce, jaką jest fotografia reklamowa.

EUGENIUSZ COFTA

Poznaniu, co dwa lata, Biennale Fotografii Reklamowej. Obecnie trwająca wystawa „Fotoart 80” (sala Biura Wystaw Artystycznych przy poznańskim Starym Rynku) określono jako zaczątek stałych już, regularnych ekspozycji fotografii reklamowej.

Obejmuje ona w BWA około 250 rozmaitych prac 35 fotografików z Anglii, Francji, RFN i Polski. Z pomocą różnych form i środków wyrazu ukazują oni jak należy prezentować wyroby przemysłowe, by stały się one przedmiotem handlu i znajdowały nabywców. Przejrzyste ujawnia wystawa fakt, jak dalece fotografia staje się podstawą reklamowego przekazu, operując specyficzną scenografią. Autorzy dokumentują, że możliwości operowania w fotografii współczesnymi osiągnięciami w zakresie optyki, chemii i elektroniki stwarzają zespół środków, doprowadzających tę dziedzinę fotografii do perfekcji. W połączeniu z profesjonalizmem twórcy, można tymi środkami zapewnić dzieło w

my utworzenie ciała kolegialnego, składającego się z pracowników nauki i studentów, do którego można byłoby odwołać się w sprawie jakości prowadzonych zajęć; ciało to powinno być także kompetentne do podejmowania decyzji w sprawach personalnych. „Należy zrewidować i zmienić programy praktyk, przy stałym udziale studentów”. „Zmniejszyć liczbę studentów w grupach lektorskich”. „Domagamy się zapewnienia warunków do dobrego wykonania badań koniecznych do przygotowywania prac magisterskich (właściwie zaopatrzenie laboratoriów itd.)”. „Zapewnić możliwość uzyskania prawa jazdy przez studentów akademii rolniczych”.

Odpowiedź wiceministra na każdy z powyższych i inne podobne wnioski, była omalże natychmiastowa i jednoznacznie pozytywna: „Ministerstwo aprobuję”, „zgadza się”, „akceptuję”.

Uczelniana Studencka Komisja Postulatowa sprecyzowała 29-punktowy katalog wniosków, który był przedmiotem negocjacji studentów z przedstawicielami kierownictwa resortu.

Największą bodaj z sal wykładowych w Collegium Maximum Akademii Rolniczej wypełniła się studencka bracia już pół godziny przed wyznaczonym czasem rozpoczęcia spotkania. Krótko przed

dziewiątą, miejsca w dwóch pierwszych rzędach zajęli wykładowcy. Katedrę profesorską przemieniono w stół prezydencki, podzielony na dwie części: studencką i ministerialną. Przedstawiciel studenckiej komisji Michał Różycki powitał wiceministra, prof. dr. hab. Tomasza Biernackiego, towarzyszących mu — dyrektora i wicedyrektora Departamentu Studiów i Badań Rolnictwa i Wyżywienia oraz zasiadającego przy ministerialnej części rektora AR — prof. dr. hab. Tadeusza Czwojdzka. I po bardzo lapidarnym wstępie przystąpiono do omawiania poszczególnych punktów. Przedstawiciel studentów odczytywał treść postulatów, po czym ustosunkowywał się do nich przedstawiciel resortu. Jeśli stanowisko ministerialne satysfakcjonowało studentów, po zaprotokolowaniu go następowała debata nad kolejnym wnioskiem. Było to tak:

Członek komisji studenckiej: Domagamy się powrotu do studiów dwustopniowych: inżynierskich 4-letnich oraz magisterskich 5-letnich.

Przedstawiciel resortu: Jest to możliwe, lecz wniosek w tej sprawie musi złożyć w ministerstwie, Rada Wydziału, przedkładając dokładnie opracowaną propozycję, uwzględniającą także warunki socjalno-dydaktyczne.

Student: Chcemy, aby taki

„Blisko, coraz bliżej”



Tak brzmi tytuł nowego serialu telewizyjnego, przygotowywanego w reżyserii Zbigniewa Chmielewskiego, według scenariusza Albi- na Siekierskiego. Serial składać się będzie z 15 jednogodzinnych odcinków. Obejmuje okres od 1863 do 1945 roku. Ma to być saga plebejskiego rodu Pasterników ze Śląska.

Na zdjęciu: przygotowywanie jednego z ujęć serialu. Siedzą od lewej: Z. Chmielewski, Wojciech Wysocki i Wincenty Grabarczyk.

CAF — fot. Rozmysłowicz

KSIAZKA

Refleksje nad badaniami historii

Czy literatura piękna może być przydatna jako źródło w badaniach historycznych? Jakże są: znaczenie wielkich syntez historycznych i naukowe funkcje monografii regionalnych? Co w naukach historycznych bardziej eksponować — dzieje polityczne czy historie społeczno-gospodarcze lub historie kultury? Oto kilka pytań, na które odpowiada w swym najnowszym zbiorze studiów profesor Jerzy Topolski. Opublikowane przez Wydawnictwo Poznańskie „Nowe idee współczesnej historiografii” dotyczą teorii w badaniach historycznych*).

Wracając do postawionego na wstępie pytania, autor w jednym z studiów — o problemach metodologicznych źródeł literackich w badaniu historycznym — zauważa, iż historycy nieraz zastanawiali się nad rolą tak istotnych dla odtwarzania przeszłości źródeł, jakimi są pamiętniki czy dzienniki, mające cechy dzieła literackiego. To ostatnie z kolei, chociaż może informować o pewnych faktach z przeszłości, nie stanowi przecież dla historyka materiału do rekonstrukcji dziejów. Może jednak, dzięki swej sugestijności wpływać na sposób widzenia przeszłości.

Pisząc o syntezie historycznej, J. Topolski stwierdza, że winna ona równomiernie odwoływać się do trzech osi syntezy: państwa, narodu i społeczeństwa, a skoro kategoria państwa jest jedną z osi syntezy, to i historia polityczna — nie zawsze ostatnio należycie eksponowana — musi w nowoczesnej historiografii zyskać należyty rangę.

Zawarte w zbiorze studia traktują o przenikaniu teorii do warsztatu historyka. W pierwszej części ich autor ukazuje związki z metodologią, w drugiej — teoretyczne i metodologiczne problemy pisania syntez historycznych, a w trzeciej zajmuje się m. in. modelowym ujęciem gospodarczych dziejów Polski, właściwym odczytaniem działań Stanisława Leszczyńskiego i postulatami nowej historii politycznej oraz rolą Prus w rozbiorach Polski. J. Topolski wskazuje tu na możliwość, jakie odgrywa rekonstrukcja ideologii politycznej w wyjaśnianiu działań jednostek wywierających znaczący wpływ na bieg dziejów.

WOJCIECH STASZEWSKI

* Jerzy Topolski — „Nowe idee współczesnej historiografii”; Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, 1980; s. 312, zł. 60.

PIÓREM REPOR- TERA

Czy rzeczywiście niezbędny był przyjazd wiceministra? Czy konieczne były — tak charakterystyczne dla obecnych miesięcy, atmosfera podniecenia i ton żądań (między innymi przybycia w określonym terminie zafila lub wiceszefa resortu)? Za dając te pytania Jakubowi Puchowskiemu — słuchaczowi poznańskiej Akademii Rolniczej, który mnie w imieniu organizatorów na owo spotkanie nie zaprosił, dawałem wyraz swym wątpliwościom, gdy przejrzał listę studenckich postulatów, do których miał się ustosunkować gość z Warszawy. Wszak zasadność większości spośród prawie 30 punktów zdawała mi się tak oczywista, że sądziłem, iż do ich przyjęcia wystarczy decyzja władz uczelni.

„Widzimy konieczność wprawdzenia dwutygodniowej przerwy zimowej, która byłaby jednocześnie sesją poprawkową”. „Postulujemy równomierne rozłożenie liczby egzaminów w sesji zimowej i letniej”. „W trosce o podniesienie poziomu nauczania na studiach dziennych postuluje-

Lekcja

system studiów obowiązywał najpóźniej od przyszłego roku akademickiego.

Wicedyrektor departamentu: To jest realne, ale wtedy stanowisko i plan Rady Wydziału powinny wpłynąć do resortu do końca tego roku po to, aby mogły się z nimi zapoznać właściwe zespoły dydaktyczno-wychowawcze i wyrazić opinię — do końca marca 1981 roku — na temat przyjęcia tych planów...

Student: „To znaczy, że ministerialni urzędnicy będą ostatecznie decydować o kształcie planu opracowanego przez nauczycieli akademickich i studentów realizujących go na co dzień?”

Wicedyrektor departamentu: Skądże! W tych zespołach zasiadają profesorowie — uczeni i dydaktycy, a nie my — urzędnicy. Powtarzam: decydują Rada Wydziałów, a owe ciała ekspertów mają jedynie charakter konsultacyjny.

Student: Czy możemy zapaść zatem, że od przyszłego roku akademickiego będą znowu w naszej uczelni studia dwustopniowe?

Wicedyrektor departamentu: Tak. Oczywiście od przyszłego roku akademickiego ob-

jąc to może studentów pierwszego ewentualnie drugiego roku. I nie przesądzałbym, czy będą to studia dwustopniowe, czy dwuetapowe.

Student: My jednak obstajemy przy dwustopniowości.

Wicedyrektor departamentu: Umówmy się, że ostatecznie niechaj zdecydować o tym Rada Wydziału, przecież z młodzieżą akademicką w składzie.

Student: Dziękuję. Wypowiedź zaprotokolowana. Może my przejdź do kolejnego punktu.

Nie we wszystkich wszakże sprawach osiągnięto decyzję, zgodną z postulatami. Szczególnie wiele kontrowersji między stronami, wywołał punkt 5. Brzmiał on: „Postulujemy zmianę programu i metod nauczania w dziedzinie nauk społeczno-politycznych: połączenie przedmiotów filozofii marksistowskiej i ekonomii politycznej i prowadzenie przez jeden rok. Podstawy nauk politycznych przeniesić na pierwszy rok studiów. Rozważyć możliwość prowadzenia tych przedmiotów w formie zajęć seminaryjnych z uwzględnieniem tematyki nurtu”.

A w Pińczowie dnieje

Abstrakcyjne zajęcia mają ten plus, że pozwalają odpowiedzieć szare komórki z natłoku realnej codzienności. Postanowiłem więc przyjąć zaproszenie na brydża. Grało się zupełnie sympatycznie. Karta szła mi nie najgorzej, byłem na najlepszej drodze do wylicytowania szelmika, gdy nagle mój partner spytał, co sądzę o artykule Iksa zamieszczonym w tygodniku Y. Rzekłem, że nie nie sądzę, bo tygodnika Y nie czytam. „Jak to — zdziwił się — ty, dziennikarzu, nie czytasz?” Wyznałem więc, że czytanie tygodnika A, B oraz C, nie licząc lektury gazet codziennych, słuchania radia i oglądania telewizji zabiera mi tyle czasu, iż gołę się co trzeci dzień. Gdybym więc chciał nadto studiować artykuły Iksa w tygodniku Y, musiałbym chyba zapuścić brodę, z którą nie jest mi do twarzy. A poza tym musiałbym w ogóle przestać pisać, co byłoby ze szkoda finansową dla mnie, rodziny i psa, nie mówiąc już o ewentualnych stratach moralnych mych czytelników. Następnie zaliczywałem 4 trefle; brydżysty wiedzą, że jest to pytanie o asy.

Partner obejrzał dokładnie karty, pomyślał, spojrzął w sufit z którego zwisał tzw. zwis, pomyślał raz jeszcze i rzekł: „Faktycznie, kiedyś pracować też trzeba. Przyznasz jednak, że prasa, radio i telewizja nareszcie są naprawdę interesujące. Osobiście nie przyszłoby mi do głowy, że mamy tylu mądrych ludzi w kraju”. „E tam! — odezwał się inny z graczy, inżynier z zawodu a sceptyk z przekonania — teraz to każdy jest mądry. To raczej czasy są interesujące, bo wydarzenie goni jedno za drugim, a prasa po prostu robi to, co powinna, mianowicie informuje o tym, co się dzieje”. „O, nie tylko! — zaoponował mój partner. — Chodzi mi o to, że dawniej prasa tylko chwaliła, a teraz pisze prawdę.”

Rozwój dyskusji obserwo-

wałem z pewnym niepokojem, graliśmy bowiem po 10 złotych za punkt. Powiedziałem więc partnerowi, że już jutro

Tak sobie myślę

przekazę jego opinie kolegom po piórze, niech się pokrzepią myślą, że przynajmniej lud ich ceną, ale teraz — dodałem — wracamy do brydża, bo w Pińczowie dnieje. No i doszliśmy wreszcie do tego szelmika. Wrogowie skontrolowali. „Wierzę, że się skupisz i rozegrasz to jak człowiek — powiedział partner wykładając karty. — Szelmik to jest szelmik, z kontrą zwłaszczą.”

Są szelmiki, które można przegrać lub wygrać na kilka sposobów. Zaczęłem więc się skupiać, mimo że partner kontynuował dyskusję na temat prasa a prawda.

„Bez prawdy daleko nie ujdziemy — mówił. — A propos, czy czytaliście artykuł w „Głosie” o potrzebie prawdy czytelników, napisany przez dwóch młodych dziennikarzy?” „Dlaczego aż przez dwóch?” — zdziwił się inżynier. „Tego to nie wiem, ale mnie ten artykuł się podobał, a szczególnie fragment na temat konieczności przezwyciężenia schematycznego myślenia niektórych dziennikarzy starszego pokolenia. W tym coś jest. A ty — to było do mnie — ile ty właściwie masz lat?”

„Wystarczająco wiele — rzekłem — by przyznać młodym rację, bo do nich przecież świat należy. A poza tym artykuł ten wzruszył mnie osobiście, jako że też miałem dwadzieścia parę lat i wówczas także każda prawda była dla mnie oczywista. Dopiero później, przyznając ze smutkiem, stałem się wyznawcą pewnego ludowego przysłowia z Afryki rodem”. „Jakie to przysłowie?” — chciał wiedzieć partner. „A takie, że prawda jest jak d. — każdy siedzi na swojej.”

„Przysłowie nie jest zbyt eleganckie — stwierdził inżynier — ale w nim też coś jest. Młodzi zawsze odkrywają świat na nowo czyli po swojemu i kiedy tylko nadarzy się okazja, zaczynają od narzekania na starsze pokolenie. Takie są reguły gry, możemy najwyżej pocieszyć się myślą, że kiedy dzisiejszym młodym przybędzie lat i doświadczeń, wówczas ustyszą podobne narzekania od następnych młodych. Schemat ten się powtarza od Adama i Ewy”. „Nie jest tak źle — zauważyłem. — Mogę tu uam przytoczyć przykład młodej dziennikarki, która pracowała incognito całą dzień w fabryce makaronu po to, aby napisać, jak ta praca naprawdę wygląda”. Inżynier pokiwiał głową. „Przynajmniej poznata życie i wiedziała, o czym pisze — powiedział. — Czego nie można powiedzieć o wielu innych, przy czym nie mam tu na myśli akurat dziennikarzy. I dlatego uwerwiałam mnie wszelkie ogólnikowe i teoretyczne dyskusje, w których jeden poucza drugiego, zamiast poradzić przede wszystkim sobie. O to, jak robić krzesła czy szafy, niech martwią się ludzie z branży stolarskiej, a nie zegarmistrze, kominarze, czy doktorzy socjologii. Bo moim zdaniem najbardziej potrzeba nam prawd użytecznych, to znaczy takich, z których może wyniknąć coś konkretnego.”

Ponieważ żona mego partnera była akurat naukowcem, dyskusja trwała minut dwadzieścia i była bardzo gorąca. A kiedy wreszcie wróciliśmy do brydża, okazało się, że tego szelmika słomnie przegrałem. „Z tego wniossek — zauważył dowcipnie mój partner — że znów prasa jest winna.”

Wracałem do domu przez zaśniętą drogą noga za nogą, bo chodniki były bardzo śliskie. Tylko w jednym miejscu ktoś skrobał z nich śnieg. „Mała to pociecha — pomyślałem — ale dobre i to.”

G N O M

HUMOR I SATYRA



— Proszę się nie ruszać. Mój pistolet wodny wycelowany jest w pani fryzurę...



— Zawsze po wyjeździe z tunelu początkowo nic nie widać...

dialogu

tującej młodzieży; zlikwidować egzaminy końcowe, zaliczeń udzielać na podstawie obecności na seminariach bez wystawiania ocen. Przy próbach wzajemnego przekonywania się o swych racjach młodzież uśłiszyła postulat: chodzi o zmianę nazwy i programu przedmiotu „Filozofia marksistowska” na historię filozofii. Ostateczna odpowiedź, która powstała w bólach i po porozumieniu się telefonicznym z ministerstwem, była taka:

„Ministerstwo upoważnia rektora do wprowadzenia na jej seminariach. Upoważnia się Rady Wydziałów do zmian sekwencji przedmiotów społeczno-politycznych i korelacji treści. W sprawie zniesienia egzaminów z „Podstaw nauk politycznych”, a zaliczania go na podstawie obecności, zmiany nazwy i zakresu programu przedmiotu „Filozofia marksistowska” na „Historia filozofii z elementami etyki” i rozmiar godzin, minister przekazał stanowisko najpóźniej w ciągu miesiąca.”

Taka decyzja nie zadowoliła studentów, czemu dali w raz w trakcie pertraktacji. A na powyższe postanowienie komisja postulatowa zareago-

wała decyzją, iż do czasu uzyskania zadowalającej słuchaczy AR odpowiedzi, nie będą oni uczestniczyli w zajęciach z „Podstaw nauk politycznych” i „Filozofii marksistowskiej”.

Zdecydowaną większość (po nad 20) postulatów przedstawicieli kierownictwa ministerstwa uznali za słuszną, po zostali traktując jako ważne sygnały zobowiązali się przekazać kierownictwu innych, kompetentnych w ich rozwiązaniu, resortów. Potwierdzono to we wspólnym komunikacie podpisanym po kilkunastogodzinnej debacie. Oczywiście w nocy.

Po spędzeniu około dwustu „godzin prawdy”, ponownie zadałem (sobie tym razem) pytanie: Czy rzeczywiście niezbędny był przyjazd wiceministra do studentów? W każdym razie nader potrzebny — odpowiedziałem sam sobie, bez wahania. I dla studentów, którzy mieli sposobność dowiedzieć się bezpośrednio od osoby autorytatywnej o niektórych mechaniz-

mach, problemach, możliwościach i ograniczeniach w kierowaniu szkolnictwem wyższym. I dla wiceministra, dla którego to spotkanie stanowiło nieodwrotną i nie stereotypową okazję do poznania myśli i sposobu rozumienia najważniejszych spraw środowiska studenckiego.

Dla wszystkich uczestników spotkania była to niezła lekcja demokracji. Chyba nie do pomysłenia byłaby taka forma wymiany poglądów między tymi stronami na przykład pół roku temu. Albo to, iż minister nie mógł przedstawić studentom grupy na miejscu precyzyjnie wyjaśnić jakiejś wątpliwości wręczył mu swój bilet wizytowy, prosząc o skontaktowanie się z nim w Warszawie. Student zapytał — Czy można w poniedziałek o godzinie 12? — Będę o tej porze do pańskiej dyspozycji — odrzekł wiceminister Biernacki. I był.

WOJCIECH NENTWIG

P. S. Już po napisaniu powyższego tekstu dowiedziałem się, iż rektor Akademii Rolniczej spełnił postulat młodzieży dotyczący form zaliczeń z „Podstaw nauk politycznych” i „Filozofii marksistowskiej”. Student uczeni podjęli a b.m. zajęła z tych przedmiotów. (wn)

Dlaczego eksportujemy mięso?

(PAP) Jak twierdzi Ryszard Kozyra — dyrektor naczelny „Animexu” — przedsiębiorstwa zajmującego się eksportem i importem mięsa, w ub. roku wyeksportowaliśmy 180 000 ton mięsa i przetworów (łącznie z drobiem), a w br. około 150 000 ton. Z drugiej strony — w br. importujemy około 50 000 ton mięsa. Może zrodzić się pytanie: po co te kombinacje? Czy nie lepiej byłoby o tyle zmniejszyć eksport? Raczej nie, bowiem eksportujemy nasze mięso na najdroższe rynki — do USA, Anglii i RFN. Za kilogram szynki w puszcze otrzymujemy w USA blisko 4 dolary. Natomiast wykorzystując okresy nadwyżek mięsa w EWG, za te 4 dolary możemy kupić 3 kg mięsa wieprzowego w tzw. półtuszkach.

Nasze wyroby mięsne na rynkach zagranicznych cieszą

się wysokim uznaniem, dzięki czemu uzyskujemy za nie bardzo dobre ceny. Eksport bekonów do Anglii prowadzi Pol ska od 1912 roku, a szynki w puszkach eksportujemy do USA od 1932 roku. Takie tradycje bardzo się w handlu liczą. Zejście z tych rynków oznaczałoby ich utratę na wiele lat. Obecny stan naszego rynku mięsnego jest wynikiem określonych b. ów — fakt, że zdaliśmy sobie z tego sprawę, pozwala przypuszczać, że za 2 — 3 lata zwiększymy produkcję mięsa do poziomu zbliżonego do naszych możliwości. A są one bardzo duże. Holandia ma znacznie mniejsze tereny rolnicze, a eksportuje rocznie blisko 1 mln ton mięsa. Podobne wyniki osiąga Dania. Rozwiązaniem problemu mięsnego musimy więc szukać w intensyfikacji hodowli i w lepszym przetwórstwie, a nie w rezygnacji z eksportu.

10 godzin bez wody

Decyzja uciążliwa lecz konieczna

INFORMACJA WŁASNA

W piątkowej prasie poznańskiej ukazał się komunikat o wstrzymaniu dopływu wody do mieszkań i zakładów przemysłowych w rejonie ulicy Grunwaldzkiej — w niedziele. Jak nas poinformowano w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, decyzja ta — na pewno uciążliwa dla wielu mieszkańców — okazała się konieczna. Na jednej z ulic w tym rejonie ekipy poznańskiej „Hydrobudowy” ułożą podciąg do sieci rurociągu wodociągowego, prac zaś tych nie można wykonać bez całkowitego wstrzymania dopływu wody.

Wybrano dla owych robót niedzielę, nie zakłócając w ten

sposób działalności przedsiębiorstw. Kłopoty z zaopatrzeniem się w wodę będą mieć natomiast mieszkańcy. Aby byli one jak najmniej odczuwalne, zapewniono, iż „Hydrobudowa” stara się znacznie skrócić instalowanie wodociągu. 10-godzinny okres pozostawiono jedynie jako niezbędny margines w przypadku nieprzewidzianych trudności.

Przypomnieć należy, aby wszyscy mieszkańcy tego rejonu — prócz pozycjonowania zapasów wody — sprawdzili domowe urządzenia centralnego ogrzewania i uzupełnili je wodą w razie potrzeby. Zmniejszone bowiem ciśnienie spowodować może ich zniszczenie.

(jog)

Grudniowy „Nurt”

INFORMACJA WŁASNA

Zwracając uwagę przede wszystkim kolumny wierszy poetów długo nieobecnych w polskiej prasie: Stanisława Barańczaka i Czesława Miłosza. O twórczości laureata nagrody Nobla pisze ponadto Alina Holuch.

Wydarzeniem tego numeru jest też tekst Jerzego Korczaka „28 czerwca 1956 (z notatnika)”.

Z problematyki społecznej: Stanisław Zuber zamieszcza artykuł „Ryby szukaj w stawie”, a Waldemar Kosiński kontynuuje swój reportaż „Pensjonariusze”.

Ze spraw kultury: Kazimierz Młynarz rozpoczyna druk publikacji „Wszelchładstwo kinematografów”. Zdzisław Dumowski i Barbara Swedek polemizują o książce Juliana Kornhausera „Stręczytel idei”, Andrzej Ogrodzcyk pisze o twórczości Witolda Zalewskiego, Lech Jęczyński zamieszcza artykuł „J. G. Ballard — surrealist w science fiction”, a Andrzej Górny recenzję z „Rewizora” w poznańskim Teatrze Nowym. Swe teksty prozatorskie publikują Janusz Przybysz („Szosa okrężna”) i Janusz Kosiński („Przystań Nikodem”). (bran)

Mandat sił ONZ na Cyprze

(PAP) W czwartek Rada Bezpieczeństwa na krótkim posiedzeniu jednomyślnie postanowiła przedłużyć na dalsze 6 miesięcy mandat pokojowych sił ONZ na Cyprze. Chiny nie brały udziału w głosowaniu. Członkowie Rady

jednocześnie z zadowoleniem powitali wznowienie rozmów między dwoma społecznościami zamieszkującymi wyspę. Poecieli oni również sekretarzowi generalnemu ONZ kontynuowanie jego misji dobrych usług.

W stronę rzeczywistego współpartnerstwa

Dokończenie ze str. 3
ni warunki po temu, by nie tylko odrzucić starą samorządność wiejską, lecz wzbogacić ją o nowe, współczesne, socjalistyczne treści. Chcemy w samorządności widzieć jeden z najważniejszych elementów rozwoju cywilizacyjnego i kulturowego polskiej wsi” — mówił na XXIV Plenum NK prezes S. Gucwa.

Rozwój różnorodnych form samorządu na wsi — kółek rolniczych, spółdzielczości, związków branżowych producentów — ma stanowić gwarancję skutecznego wykorzystywania zwiększonych środków dla rolnictwa. I PZPR i ZSL są zgodne w tym dążeniu do ustanowienia priorytetu dla rolnictwa. Również w produkcji orzemyślu na jego potrzeby. W przeszłości sporo problemów udało się rozwiązać wspólnie, tak podjęte z inicjatywą ludową i zrealizowane przez

państwo, systemy opieki zdrowotnej, zaopatrzenia emerytalnego i rentowego rolników i członków ich rodzin. Obecnie pracuje się razem nad nowelizacją ustawy emerytalnej nad opracowywaniem ustaw o samorządzie wiejskim, radach rodowych, związkach zawodowych.

VIII Kongres ZSL ma niełatwe zadanie. Oprócz dokonania oceny odpowiedzialności ZSL za obecny stan gospodarki kraju, stosownie do możliwości działania tej partii, zostanie do załatwienia sprawa najważniejsza — stworzenie pozytywnego programu działania na przyszłość. Czas bowiem, aby za słowami poszły czyny na rzecz uzdrowienia naszej gospodarki i życia społeczno-politycznego. Stanowisko ZSL w tej sprawie oczekiwane jest nie tylko przez mieszkańców wsi.

MARIA POLCYNOWA

Zółkiewski snuje refleksje na temat „Kultury samorządnych wytwórców”. To historia polityki kulturalnej powojennego 36-lecia.

W „ZYCIU LITERACKIM” — prof. Jerzy Małanowski wypowiada się w rozmowie z Marią Pałuch — „Jak to było? Czerpać z różnych źródeł” — o dwuletniej działalności Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”, którego jest współzałożycielem. Tamże — o dramatach Karola Wojtyły pisze Zygmunt Greń.

W „KOBIECIE I ZYCIU” — prof. Wiktor Szostak, przewodniczący Krajowego Zespołu Specjalistycznego do Spraw Żywności i Żywności przedstawia m. in. tabelę miesięcznych przydałówek na osobę (zależnie od wieku), mięsa, drobiu, masła i tłuszczów. Tytuł rozmowy: „Przy rodzinnym stole”.

W „MOTORZE” — „Praktyka z kierownictwa” czyli „I znowu śnieg...”.

LEKTOR

W PRASIE

W „TYGODNIU” — dyskusja redakcyjna pt. „Robotnicy i partia”. Mówią członkowie PZPR z poznańskiego „Pomietu”.

W „KULTURZE” — Marian Rybicki wypowiada się w ramach wolnej tribuny „Przed IX Zjazdem PZPR” o „Partii i organach państwowych”.

W „CZASIE” — Irena Dziadkiewicz rozmawia z socjologiem i politologiem prof. Jerzym J. Wiatrem, który wyraża swą opinię w publikacji pt. „Paradoxy i przyszłość” o wielu aktualnych sprawach, problemach, dyskusowanych dziś w każdym domu.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — Zbigniew Szopiński przed

stawia zbiorowy wizerunek członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w obliczu ich VIII Kongresu: „ZSL-owcy”.

W „POLITYCE” — „Przesilenie grudniowe”, czyli fragment książki Mieczysława F. Rakowskiego, o wydarzeniach Grudnia 1970. Tam także artykuł Mieczysława Mieczysławskiego — „Jak wyjść z kryzysu? Warunki powodzenia”.

W „ZA WOLNOŚĆ I LUD” — przypomnienie libijskiej kampanii polskiego żołnierza, uwięzionej 10 grudnia 1941 roku do więzienia pułkowego w Tobruku. Po tem jeszcze przez kilka miesięcy bronili jej przed hitlerowcami nasi „Karpaczycy”.

W „LITERATURZE” — Stefan

GRUDZIEŃ	Lucji Otylii
13 Sobota	
14 Niedziela	Izydora Alfreda
	Słońce: 7.54—15.39

TEATRY

WIELKI — sob. g. 13, niedz. g. 17 „Dziadek do orzechów”.
MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Król wieszczów”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Mocznaki — sny o ojeździe”.
NOWY — sob. (premiera) g. 19 niedz. g. 19 „Gburzy”. SCENA NOWA — sob., niedz. g. 19.30 „Herody polskie”.
LALKI I AKTORA — g. 10, niedz. g. 11 — przedst. zamku, sob. g. 17 „O strasliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlizniętym królowi i królowi Gwóźdźku” (b. o.).

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” — sob., niedz. g. 20 Wiceokr. Klubowy: — Kabaret „Pod Spodem” i recital Bożeny Puzy.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Hair” (amer. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b. o.).
APOLLO — sob. g. 13, 17, 21, niedz. g. 9, 13, 17, 21 „Przemienienie z wiatrem” (stereof. na taśmie 70 mm — amer. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Bez skrupułów” (fr. 15 l.).
GWIAZDA — sob. g. 15.30, niedz. g. 13.15, 15.30 „Książę i żebrak” (panam. 12 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 18, 20 „Smak wody” (pol. 15 l.).
G. 11.30 „Podróż Sindhada do złotej krainy” (ang. b. o.).
JACIELLONKA — niedz. g. 15 „Słoń i strusia” (pol. b. o.).
G. 16 „Skrzydło czy nóżka” (fr. b. o.).
G. 18 „Ucieczka na Atenę” (ang. 15 l.).
KCMOS — sob., niedz. g. 17.30 „Szczęśliwy człowiek” (ang. 15 l.).
niedz. g. 11 „Godzilla kontra Gigan” (jap. b. o.).
MALTA — g. 15.30 „Weronika w krainie czarów” (rum. g. 17.30, 19.30 „Dziękuję” (ang. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b. o.).
G. 17.30 „Constans” (pol. 15 l.).
G. 19.30 „Trzy dni Kondora” (amer. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „Godzilla kontra Gigan” (jap. 12 l.).
G. 19 „W mroku nocy” (amer. 18 l.).
PANCERNIAK — sob., niedz. g. 17, 19.30 „Obcy — 8 pasażer Nostramo” (wi. 15 l.).
niedz. g. 11.30 „Mama” (rum. b. o.).
RIALTO — sob., niedz. g. 15.15, 17.30, 20 „Kontrakt” (pol. 15 l.).
niedz. g. 10 „Spokojny urlop” (czech. b. o.).
G. 12.15, 13.30 „Pisa podróż” (pol. b. o.).
RUSALKI (Szwarcz) — niedz. g. 15 „Słowik” (radz. b. o.).
G. 17 „Przybywa jędrze” (amer. 15 l.).
SŁONCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Błękitna piewka” (aust. b. o.).
G. 19.30 „Nosferatu-wampir” (RFN 18 l.).
sala mała g. 16 „Strasza teściowa” (radz. b. o.).
ILUZION — g. 20 „Zawód reporter” (amer. 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Szczęśliwy człowiek” (amer. 15 l.).
G. 18 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyk) — g. 15 „Jaworowi ludzie” (pol. b. o.).
G. 16.30, 18.30 „San Babilu godzina 20” (wi. 18 l.).
WILDA — sob. g. 10, 12.30, 15, 17.30, niedz. g. 12.30, 15, 17.30 „Rocky II” (amer. 15 l.).
niedz. g. 20 „Omen” (ang. 18 l.).
niedz. g. 10 — s. zamku.
WRZOS (Mosina) — niedz. g. 15 „Przygoda arabska” (ang. b. o.).
G. 17 „Idealna para” (amer. 15 l.).
G. 19 „Drogi papa” (wi. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — sob. g. 13—18 „Wizyta papieża Jana Pawła II w Paryżu” cz. II.
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krancowa od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: SOBOTA — internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2; NIEDZIELA — internia, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; laryngologia — ul. Lutycka; neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 10, tel. 791-891; ul. Bukowa, tel. 32-12-61; Ugoły 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Szwarcz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399;

Lubon, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7—22, tel. 889 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30—7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18—22): Grunwald — Kasprzaka 18, tel. 846-40; Jeżyce — Słuckiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-01; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-92; Wilda — Dzierżyńskiego 140, tel. 33-99-11. Zgłoszenia bezpłatnych wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce.

Apteki tylko dyżury nocne: Dobrowskiego 140/142, Główna 53, Kórnicka 774, Dzierżyńskiego 139/140, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Starościcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 14 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niekaznane strony; „Huragan” — pow.; 14.40 Tu radzisz kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Śpiewa Billy Holliday; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama”; 15 Muzyka i aktualności; 17 Polemiki; 17.30 Radiokurier; 18 Magazyn związkowy; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert popularny z nagrań L. Skotarskiego; 19.25 Miłość — śpiewa zespół „Boom”; 19.30 Trzecia strona medalu; 20.35 Przeboje sprzed lat; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o spacerze; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zblżenia; 9.30 Teatr PR — „Sire Halcyon”; 11 Konc. chopinowski z nagrań E. Tarnawskiej; 11.35 Public. międzynarod.; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Sprawy codzienne; 12.45 A. Koszewski — Allegro symf.; 12.55 Śpiewa M. Ródciewicz; 13 Mag. kowicki; 13.15 G. Pucini — Fragm. opery „Turandot”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci — Dziwny tydzień — porwanie, czyli fatalny wtorek; 14.50 „Czata”; 15.05 Muzyka Schumann; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopaków; 16 Klasyki muzyki rozrywkowej — M. Legrand; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz te książki; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 Moje fascynacje literackie — mowa prof. A. Swiderkówna; 17.40 Rep. literacki; 18 Muzyczne Archiwum PR; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”; 19 Matysławski; 19.30 Muzyka; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Salzbürger Festspiele 1980; 21.40 G. Faure: Peleas i Melizanda — suita; 22 Radiokabaret; 23 J. S. Bach — Partita h-moll BWV 831; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 3.05 Za kierownicą; 3.40 Co kto lubi; 9 „Lot nad kukułczym gniazdem” — pow.; 9.10 Maliszewski gra Maliszewskiego; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt Wytwórni Melodia; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Stąd do wieczności”; 11.30 Diexland Bunka Johna; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Ziele na kraterze” — pow.; 14 Mistrzowie batuty — Bruno Walter; 15.05 Pieśń pozostała taka sama — płyta zespół Led Zeppelin; 16 „Dym z papierosa”; 16.30 Przeboje starego kina; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 S. Lema śpiewa Brela; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Koncert jakiegoś nie było; 19 Odbicia w dźwięku — spotkanie z E. Szumański; 19.20 Z. Jaremko i Komand Band; 19.35 Opera: C. Gounod „Romeo i Julia”; 19.50 „Lot nad kukułczym gniazdem” — pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazdy siedmiu wieczorów — Ellis Regina; 22.15 Teatrzyk Zielone Oko „Lek”; 22.51 Wertykalnego śpiewają; 23 Wiersze A. Mickiewicza; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Zespół „Kombi”; 8.10 RTV Szkoła Średnia dla pracujących; 8.25 T. Albinoni — VII Konc. d-moll op. 5 (stereo); 8.35 Sport, nauka, technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Dla kl. I „Język polski” — Trudny wiersz; 9.25 Poranek pieśni (stereo); 10 Dla kl.

V—VI — wych. muz.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich — geografia; 11.30 Śpiewa I. Cotrubas — sopran (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giedla płyt (stereo); 13 J. angliści; 13.20 Dla kl. I (język polski); 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Nowe nagrania polskiej muzyki ludowej (stereo); 15.05 Teatr PR — Nowa Antologia Słuchowisk Oryginalnych. 16.05 Jak zostać wynalazcą — „Nasi najlepsi”; 16.25 Drzewa polskie — scena; 16.50 Radioexpress; 17 Śpiewa Placido Domingo; 17.15 Rep. dżw.; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 Podciąg pancerny — pow.; 18 Stereo: Grająca szafa; 18.25 Kalejdoskop nauki; Nobel 8; 19 Czy znasz swoje prawo? — Prawo lokalowe; 19.15 J. francuski; 19.30 Studio Stereo zaprasza; 22.10 Wersje i kontrowersje; 22.50 J. Prokofjew: „Śmierć Tybaldy” z baletu „Romeo i Julia”.

Wiadomości: 6.40, 12, 16, 22.55.

NIEDZIELA PROGRAM I: 8.20 Muzyka z radiowych studiów; 8.45 Recital Marie Laforet; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.05 Twórcy polskiej piosenki; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci „Asia i jej przyjaciół”; 11 Różne barwy piosenki; 12.05 W samo południe; 12.45 Polskie miniatyry muzyczne; 12.58 Inf. dla kierowców; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Jezioranach” 15 Koncert żywych; 16.05 Teatr PR Premiera Mięsiąca „Most”; 16.50 Radiowe orki. przed mikrofonem; 17.15 Studio Młodych; 18.07 Radio ludziom pracy; 19.15 Przy muzyce o spacerze; 20 Koncert żywych; 21.05 „Wszystkie zima, zima, zima” 22 Z płyt Milesa Davisa; 22.20 Moja audycja muzyczna; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 Rewia piosenki; 23.45 Big-band pod dyr. Z. Kąleby.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 8.35 Koncert poranny; 9 Transm. Mszy Świętej z Kościoła św. Krzyża w Warszawie; 10 „Niedzielne spotkanie”; pr. literacko-muz.; 12.05 Poranek muzyczny symf. z nagrań pod dyr. G. Szella; 13.45 Teatr PR „Przeklęty teatr”; 14.35 Graj muzykę; 15 Radiowy Teatr dla Młodych; „Kiddie z pocztowego szlaku”; 16 Sławni polscy chopiniści A. Rubinstein; 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 18 Nowości „Pol. skich Nagrań”; 18.35 Felieton public. krajowej; 19 Recital Deana Martina; 19.20 Studio Młodych; 20 Wiele artystów estrady i kabaretu; 21 Wojsko — strategia i obronność; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.30 Koncert wieczorny; 22.30 Wspominamy debiuty — K. Bran dys; 23 Z dzieł muzyki staropolskiej; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Komu piosenka; 9 „Lot nad kukułczym gniazdem” — pow.; 9.10 Cole Porter po polsku; 9.30 W stronę kultury; 9.50 Duet pianistów; 10 60 minut na godzinę; 11 Duet skrzypków; 11.15 Niedzielnia szkolna muzyczna; 12 „Ryba ryba żyje”; — słuch; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Z muzycznego archiwum PR; III, 15 „Pomorska 2” — rep.; 15.20 „Twarze” nowa płyta zesp. Earth Wind and Fire; 16 K. Kąlebski — odkrywcza czy kontynuator; 16.15 Muzycy poszukiwani — Zoot Sims; 17 Zapraszamy do Trójki; 19 Muzycy poszukiwani — F. Puhlm; 19.35 Opera C. Gounoda „Romeo i Julia”; 19.50 „Lot nad kukułczym gniazdem” — pow.; 20 Jazz piano forte; 20.40 „Zgasz moje oczy: Ja cię widzieć mogę”; 21 Wiedeński zespół instrumentów dawnych; 21.30 Gomółkowe Melodye; 22.08 Gwiazdy siedmiu wieczorów Ellis Regina; 22.15 Dookoła musicali; 23 Wiersze A. Mickiewicza; 23.05 Muzycy poszukiwani — Jimmie Rowles; 23.50 J. M. Rymkiewicz — „Je sui Armat”; 24 Między dniem a snem.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Filut — aud. rozr.; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — muzyka na tematy węgierskie — Koncert dla młodzieży (stereo); 11 J. Łaciński; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata; 12.05 Teatr Klasyczny dla młodzieży szkolnej „Cesarz” (stereo); 13.10 Klub Olimpijczyków — historia; 13.30 Studio Stereo zaprasza — Dyskografia „The Beatles”; 14.10 Wersje i kontrowersje; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo); 15 Teatr PR — Nowa Antologia Słuchowisk Oryginalnych „Wyjątkowo niespokojna noc”; 16.05 „Poznański magazyn lit.”; 17.30 aud. Piotra Frydryszka; 17 Stereo: Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiolatarnia — program o najnowszych osiągnięciach nauki i techniki w świecie; 18.30 Między fantazją a nauką „Być niewiadomą” słuch.; 19 W. A. Mozart Msza C-dur (stereo); 19.30 Forum kompozytorów — utwory A. Lasonia Transm. z Salu Koncertowej Akademii Muzycznej w W-wie (stereo); 22 Wielkopolski Kalejdoskop Sportowy; 22.10 A. Vivaldi — Pory roku z cyklu 12 koncertów skrzypcowych op. 8 (stereo).

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

Praca

Pracownika na fermę kur Naramowicka 264. 5537g

Przyjme tokarzy. Góreczka 163. 5627g

Pracę w ogrodnictwie podejm. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5629g

Wszelką pracę chatupniczą lub porządkową przyjm. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5630g

Pracę kierowniczą w sektorze prywatnym przyjm. (kat. B) Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5643g

Pracownika na wtryskarkę ręczną przyjm. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5753g

Zatrudnię młodą pracownicę do lekkiej pracy fizycznej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5754g

Do pracowni bielizniarskiej potrzebna krawcowa i prasowaczka Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5791g

Pracownika z kwalifikacjami do obsługi wtryskarki zatrudnię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6262g

Do pracowni ceramiki zdolnej przyjm. pracowni ków z praktyką lub do przycięcia na pełen etat oraz rencistów lub emerytów na pół etatu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6284g

Przyjme wyoblazła. Główna 60. 6228g

Kupno

Bony PeKaO pilnie kupię. Tel. 622-88. 6148g

Bony PeKaO kupię. Tel. 732-24. 5782g

Tokarnie rewolwerowa — przelat 20 — 30 mm kupię. Tel. 66-58-64. 5789g

Segmenty „Kowalskich”. Tel. 438-97. 5234gpr

Kupię dużą wytłaczarkę na roznadach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5818g

Sprzedaż

Kolejka „Piko” sprzedam. Tel. 749-58. 6188g

Kożuch damski, dziecięcy, sprzedam. Tel. 22-48-08. 5125g

Futro karakulowe brzoza na szczupłą osobę sprzedam. Pszczelna 2a (Winogrody). 6073g

Kożuszek włoski nowy, sprzedam. Tel. 20-18-74. 5563g

Futro, łapki karakulowe, czarne, nowe, rozmiar 48 — 50 sprzedam. Tel. 466-76. 5637g

Futro czarne, łapki karakulowe, nowe, rozmiar średni, sprzedam. Telefon 77-75-44. 5638g

Nowy kożuch damski zagraniczny, ul. Sikorskiego 3 m. 8. 5644g

Futro z tchórz i czarne łapki karakulowe, telefon 716-32. 5745g

Gabinet męski z zegarem stojącym i sypialnią secesyjną. Tel. 32-13-62. 5747g

Taxometr sprzedam. Os. Kraju Rad 13 m. 22. 5350g

Radiomagnetofon stereo Sharp, skórki weżowe zielone z torebką sprzedam. Kasprzaka 3 m. 4. 5353g

Atrakcyjny antyk fotel Siemler, okazanie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5421g

Meblosiennik w stylu rustykalnym, sprzedam. Tel. 20-39-08. 5550g

Akordeon 80 lub 120-baso wy sprzedam. Poznań Kramarska 1 m. 10. 5626g

Zymiering — kompletne urządzenie do produkcji wym. od 16 — 200 mm, sprzedam. Toruń, ul. Wybickiego 112, tel. 252-32. 5533g

Wypożyczenie stolarni oraz tarcie brzoza sprzedam. Ul. Długa 4 (stolarnia). 5646g

Płyty modelowa 230 cm X 130 cm z kolejkami HO automatyka, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5667g

Stary kominek marmurowy sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5674g

Suknię ślubną, piły laminowane, futro z królików, pralkę z wirówką, sprzedam. Os. Zwycięstwa 22 m. 87. 5697g

Strop „Ferty”, tokarkę i frezarkę do metalu, sprzedam. Paczkowo, Polna 12. 5700g

POZNAŃSKA FABRYKA
ŁOŻYSK TOCZNYCH

w Poznaniu, ulica Krancowa 9

ZATRUDNI ZARAZ

następujących pracowników:

- BETONIARZY
- MURARZY
- ZBROJARZY
- POSADZKARZY
- MALARZY
- ELEKTROMECHANIKÓW
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych

Warunki placowe — zgodne z Układem Zbiorowym dla Przemysłu Maszynowego.

Dla osób zamiejscowych — gwarantujemy zakwaterowanie.

SZUKASZ DOBREJ I STAŁEJ PRACY

zgłoś się do naszej fabryki.

3485-K1

Sprzedam tanio nowy kożuch damski afgański na szczupłą osobę, czapkę, kołnierzyk z białego lisa. Kuzmierczak, ul. Głogowska 89A m. 8. 6215g

Wózek głęboki sprzedam. Konopnickiej 16 m. 6. 5758g

Airedale-Terrier szczeniaka rodowodowego, sprzedam. Poznań, Ściegiennego 24, tel. 67-24-10. 6269g

Suknię ślubną z haftem, tel. 740-85. 5744g

Ciągnik C 4011 sprzedam. Andrzej Kubiak, Włgino wo, 63-100 Śrem. 5713g

Jowisza nowego na gwarancji sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5765g

Okazyjnie sprzedam zestaw wypożyczkowy „Pius” oraz 4 m³ sosny. Os. B. Chrobrego 16 B m. 65. 5774g

Nowy magnetofon Aria. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6290g

Kurki 18 tyg. Naramowicka 264. 5538g

Samochody
Poloneza nowego sprzedam, zamienię na „małą cha”. Tel. 67-27-92. 6263g

Fiat 126p, rocznik 1978, sprzedam, tel. 224-659 wieczerem. 6201g

Fiat 125p — 1500, rocznik 77 sprzedam. Telefon 77-86-21. 5989g

Golf sprzedam, w rozliczeniu uwzględnić „małą cha”. Tel. 726-06. 4657g

Fiat 132 — 2000 Silver — Metalic rocznik 1979 sprzedam. Parking Dominikańska — Garbary. 6084g

Trabanta 601, rocznik 1975, sprzedam. Tel. 407-50. 5544g

Sprzedam kabinę Zuka, kupię skrzynię drewnianą Zuka, Rożalski, Lubon — Zabikowo, ul. Nowiny — Studzienna, 5849g

Nieruchomości
Działkę budowlaną w Żabikowie 430 m² pilnie sprzedam. Tel. 33-35-33 lub 524-01. Kierowcy. 5757g

Malowanie, tapetowanie. Drożdżyński, ul. Kanałowa 17 m. 1B. 5116g

Naprawa telewizorów, lodówek. Kurzawa, Chelmskiego 15. 5140g

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY
GAZOWNICTWA i GÓRNICZA
NAFTY i GAZU

w Poznaniu, Grobla 15

ZATRUDNIĄ ZARAZ



**BIURO
EKSPORTU
WEWNĘTRZNEGO
PHZ PM POL - MOT**
plac Leńskiego 10,
03-464 Warszawa
telefon 19-15-84

UPRZEJMIE INFORMUJE, że
jest w sprzedaży
nowy rozszerzony asortyment samochodów
„POLSKI FIAT 125p” i „POLONEZ 1500”
o zróżnicowanym wyposażeniu:

- „POLSKI FIAT 125p” — 1500 Limuzyna
wersja lux (silnik 82 KM),
wersja standard
wersja popularna
- POLONEZ 1500”
wersja lux (silnik 82 KM, 5-biegowa skrzynia biegów)
wersja standard
wersja popularna

Szczegółowych informacji o zasadach sprzedaży samochodów w eksporcie wewnętrznym (ceny, terminy realizacji, opisy techniczne) udzielają oraz przyjmują wpłaty i zamówienia — wszystkie placówki BANKU POLSKA KASA OPIEKI SA, działające na terenie kraju.

Roczna Syrena 105 bosto,
sprzedam Aleksander Ro
sinski, Młyńska 6 m. 9
5728g

Mercedesa 608D, defek
silnika tanio sprzedam
Tel. 22-42-04. 5736g

Nyse 521 Towos, rocznik
1971 stan dobry, karose
la do remontu, prze
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 5741g

Wartburga 1000, prze
dam. Tel. 67-24-67 5780g

● Lokale

Małżeństwo z 7-letnim sy
nem, członkowie SM po
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 6296g.

Pracująca członkini SM po
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 6296g.

M-3 własnościowe w P
znaniu. Kupię Tel. 32-36-17
5762g

Poszukuje na Nowym
Mieście pomieszczenia po
koju na małą pracownię
krawiecką. Oferty „Pra
sa” Grunwaldzka 19 dla
5772g.

Małżeństwo, członkowie
SM poszukuje nieumebl
owanego pokoju z kuchnią
lub kawalerki. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 5775g.

Mieszkanie dwupokojowe
zamienie na dwa miesz
kania. Tel. 67-24-67 5779g

Mieszkanie M-5 w Gorzo
wie zamienie na miesz
kanie w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 5782g.

Sprzedam M-4 własności
we Oferty „Prasa” Grun
waldzka 19 dla 5831g.

Oddam pokój. Smochowi
ce, Karlińska 9. 5729g

M-3 własnościowe sprze
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 5780g

Zamienie M-5 na 2 miesz
kania. Poznań 6. skr. 111
5734g

Mieszkanie wolne — od
rębna własność — willa
Debiec, spiesznie sprze
dam. Tel. 563-84 5749g

● Nieruchomości

Sprzedam dom jednorod
zinny, garaż, budynek
gospodarczy, działka 800
m², 70 km od Poznania.
Oferty „Prasa” Grunwal
dzka 19 dla 5865g.

Sprzedam działkę 0,5 ha
zabudowaną, domek miesz
kalny, tunel foliowy
ogrzewany, c.o. oraz za
budowaną gosp. 18 km
od Poznania. Oferty „Pra
sa” Grunwaldzka 19 dla
5870g.

Kupię, ziemie od 5 — 10
ha, III — IV klasy. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 6172g.

Kupię wille komfortowa
w rozliczeniu mieszkanie
własnościowe. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 6208g.

Segment szeregowiec stan
suroy, sprzedam „La
wica” Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 5781g.

Dom mieszkalny z po
mieszczeniami warsztat
owymi, sprzedam, Jarocin
PPR 7. 6309g

Kupię działkę pod war
sztat rzemieślniczy w o
kolcach Poznania. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 5888g.

UWAGA!



UWAGA!

Rok założenia 1920.

**SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA
MECHANIKÓW
w Poznaniu
ZAPRASZA NA ZAKUPY
do własnego
SKLEPU DETALICZNEGO:**
przy ulicy Wawrzyniaka nr 10
POLECAMY

bogaty asortyment artykułów:

- MOTORYZACYJNYCH
- UPOMINKOWYCH
- GOSPODARSTWA DOMOWEGO
- OKUCI MEBLOWYCH
- NARZĘDZI
- i ZABAWEK

Gwarantujemy — artykuły o wysokiej jakości
i estetyce wykonania oraz fachową i miłą obsługę.

Zapamiętaj! — Sklep Spółdzielni Rzemieślniczej Me
chaników w Poznaniu — zapewnia bogaty wybór artyku
łów rynkowych na każdą okazję.

Informacje — w sprawie wykonywania usług dla
ludności przez zrzeszone warsztaty rzemieślnicze, udzielane
są przez Sekcję Usług Spółdzielni, przy ul. Wawrzyniaka 10,
I piętro (telefon 432-71 wewn. 19).

3532-K1

● Zguby ● Różne

W okolicach Górczyna
zaginęła brązowa sukia —
seter irlandzki. Zwrot za
wynagrodzeniem. Telefon
630-49. 6321g

Wynajm, zachowaj! Uszczel
nianie okien, wygłuszenie
drzwi, tel. 20-65-69 godz
8-12. Bielewski. 5280g

Wzajem w dzierżawę
kiosk „Kwiaty”. Tel.
423-56. 5709g

Restauracja „Lewada” Po
znań — Wola ul. Lutycka
34, tel. 459-28 w 3 uprzej
mie zawiadamia P.T.
Klientów, że posiada
wolne terminy w okresie
karnawału na organizo
wanie wesel, bankietów,
przyjęć, okoliczności
owych itp. Oferujemy bo
gaty wybór smacznych
dań, gwarantujemy miłą
obsługę. Zapraszamy! 5731g

Nowo powstający sklep po
szukuje dostawców cze
ści motoryzacyjnych i
elektrycznych 020-60. Ste
szew Siusarska 9 5851g

Układanie filisek, terako
ty, Engla 34 m. 7 tel.
607-63. Babst. 5705g

Układanie, cyklinowanie,
lakierowanie parkietów i
podłóg. Leszczyński tel.
631-05. 5770g

Poszukuje ogrzewanego
garażu na Winogradach
tel. 66-56-21. 5814g

Odstąpię garaż blaszak
ul. Wiosenna. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 5839g.

Bezpłatne, cyklinowanie
Koenig tel. 647-79 6142g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

**POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN PAKUJĄ
CYCH** — zatrudni natychmiast:
— **TECHNIKA ELEKTRONIKA.**

Informacji udziela Dział Spraw Pracowni
czych, Poznań, ul. Smoluchowskiego 1/9, po
kój nr 20 lub telefonicznie nr 675-231 w. 290.
3602-K1

KOMUNIKAT

PPRIBP „HYDROBUDOWA” w porozumieniu
z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Wodociąg
ów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadamia, że
w związku z robotami inwestycyjnymi w ul.
Grunwaldzkiej nastąpi w dniu 14. 12. 1980 r.
(niedziela) w godzinach od 8.00 — 18.00

**CAŁKOWITE WSTRZYMANIE
DOPŁYWU WODY DLA MIESZKAŃCÓW
I ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH**

zlokalizowanych przy ul. Grunwaldzkiej i na
odcinku od ul. Jeleniogórskiej do Osiedla Pie
wiska łącznie z wszystkimi ulicami przyległy
mi do ul. Grunwaldzkiej.

Powyższe dotyczy również budynków miesz
kalnych zlokalizowanych przy ul. Krosni
skiej, Zabiej, Kaczej, Indyckiej, Gęsiej, Wołow
skiej, Giżyckiej, Kopaninie, Odległej i Sko
teckiej.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców o
raz zakłady przemysłowe uprasza się o poczy
nienie odpowiednich zapasów wody i zabezpie
czenie urządzeń centralnego ogrzewania. W
związku z przewidywanymi pracami mogą na
stąpić zmiany cech fizycznych wody, jak bar
wy i mętność. W przypadku takiego zjawiska
należy odpuszczać wodę aż do zaniku powsta
łych zanieczyszczeń.

**PPRIBP „Hydrobudowa” i Wojewódzkie
Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w
Poznaniu przepraszają wszystkich zaintereso
wanych za powstałe utrudnienia w zaopatrze
niu w wodę.** 3604-K1

● Praca

Przyjme samodzielnego
elektryka samochodowe
go Komorniki, ul. Poz
nańska 15. 6337g

Krawcowa (kurtki, spod
nie) zatrudni Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 4587g.

Slusarz lub do przyucze
nia potrzebny zaraz war
sztat Przemierowo in
formacja Marceleska 69
m. 3 od godz. 16-18 5978g

Zaostrza się dzieciom
w Sylwestra Oferty „Pra
sa” Grunwaldzka 19 dla
6066g.

Maszynistka pilnie po
trzeba Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 6075p

Przyjme małżeństwo lub
meżczyznę do pracy w
ogrodnictwie. Możliwość
zamieszkania. Oferty „Pra
sa” Grunwaldzka 19 dla
6121g.

● Kupno

Kupię silnik na ropę S-
53 nowy lub po remon
cie. Tel. 702-73. 6374g

Mak kupię. Oferty z ce
na „Prasa” Grunwaldz
ka 19 dla 6303g.

Bony PeKaO kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 6211g.

Kurtkę z lisów kupię.
Oferty „Prasa” Grun
waldzka 19 dla 6271g.

Ciągnik 330 1-2-letni kupię.
Oferty „Prasa” Grun
waldzka 19 dla 5868g.

Zbiór znaczków poczt
owych Polski i Europy od
poważnego filatelisty za
kupię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 5880g.

Zegar stojący lub wiszą
cy, sprawny lub uszko
dzony kupię Oferty „Pra
sa” Grunwaldzka 19 dla
6048g.

4 tony koksu do ogrzewa
nia mieszkania. Tel.
32-31-12 6043g

Używana dojarke „Kra
kowińska” kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 5938g.

Stół okrągły duży kupię.
Tel. 401-06 6088g

Bony PeKaO kupię tel.
728-72 6103g

● Sprzedaż

Futro karakulowe czarne
nowe duży rozmiar sprze
dam. Poznań ul. Rataj
czaka 26 m. 88, weściele V
w podwórzu od godz. 16
5334g

Futro łapki braz nowe
Tel. 455-87 od godz. 14 5856g

Blam karakulowy grzebie
ty futro Tel. 66-58-21. 5879g

Kozuch damski zagranicz
ny szczyty. Gostyńska
77. 5929g

Okazyjnie na gwarancji
Pewex japoński magne
tofon, deka frontpanel
JVC, sprzedam. Głogow
ska 36 m. 6. 5930g

Nowa maszyna do szycia
„Singer”, sprzedam. Tel.
44-681 5932g

Kasetowy Deck HiFi naj
wyższej klasy. Tel. 637-05
5859g

Makieta kolejki TT 215
cm X 180 cm z pulpitem
sterownicym, dzieciece ko
leiki — komplet sprze
dam. Szybocowa 5 godz.
17-19 5722g

Platyki elewacyjne imita
cja płaskowca oraz po
sadzkiowe lastyko, sprze
dam. Korcz Puszczyk
wo ul. Różana 6B tel.
243. 5933g

Maszyny dziewiarskie no
wa dwupłytkowa Veritas
sprzedam. Tel. 605-38.
5992g

Czarny kawior. Tel.
55-120. 5934g

Jowisz nowy na gwaran
cji, sprzedam. Tel. 614-30
5939g

Kozuch męski 52, dam
ski 42 i kurtkę, sprze
dam. Kraju Rad 23 m. 72
5991g

Silnik, skrzynię biegów
do Syreny 105, sprzedam
Poznań ul. Traugutta 21
m. 2. 6039g

2-miesięczny Weissterrier
rodowodowy, sprzedam
Puszczykowo, Jasna 4
6045g

Roczny telewizor koloro
wy, turystyczny „Elektro
nika” tel. 702-88. 6064g

Kozuszek włoski, kozu
szek, dziecięcy, kozaki i
sweter sprzedam. Tel.
401-06. 6085g

Plaszcz dziecięcy zimowy
na 134 z imitacji skóry
Tel. 437-61. 6128g

Metałowe samochodziki
firmy Matchbox, elemen
ty do budowy makiety
PIKO-TT, sprzedam. Os
Przyjaźni 4 m. 225 po
godz. 15. 6129g

Telewizor Libra w do
brnym stanie sprzedam tel.
601-56 godz. od 18-20.
6214g

Dwa kozuchy damskie no
we, bardzo ładne, ul. Ma
leckiego 10 m. 8. 6145g

Sprzedam dwumiesięczne
miniaturowe pudełki tel.
220-700 6158g

Blam łapki karakulowe
braz, sprzedam Os. Mani
festu Lipcowego 25 m. 4
po godz. 17. 5795g

Czarne futro karakulowe
okazyjnie sprzedam Tel.
603-89. 5906g

Perkusja japońska + wer
bel amerykański Gretsch
sprzedam. Tel. 734-09.
5813g

Elegancki kozuch Zwie
rzyniecki 41 m. 12 5875g

Kozuch damski sprze
dam Tel. 659-73 5945g

Blam karakulowy biały
krótki, tel. 642-87 6297g

Kamerę filmową Bauer
30 nowa tanio sprzedam
Tel. 20-41-30. 6304g

Nowy „Rolex” chrono
metr, kalendarz stalowy
sprzedam. Wiadomość: te
lefon 67-59-20 po godz. 16
6314g

Kozuch damski. Telefon
32-24-60. 6335g

Kozuch damski. Telefon
20-75-74. 6388g

Nowe futro łapki karaku
lowe braz, sprzedam, Po
znań ul. Grunwaldzka 80
m. 2. 6350g

● Samochody

VW — 1300, stan ideal
ny, sprzedam. Tel. 79-09-31
5538g

Tarpana sprzedam. Po
znań ul. Boh. Westerplat
te 33. 5711g

Sprzedam lub zamienie
Mercedesa 200D na nowo
go Fiata 126p lub Fiata
125p — 1500 po matym
przebiegu. Stanisław Hy
jek, Uściecie 77, gm. Opa
lenica. 5679g

Syrena bosto, nowa sprze
dam Tel. 532-37. 5893g

W atrakcyjnym kolorze
ekspertowego nowego Po
loneza sprzedam. Tel.
33-36-54. 4745gpr

Skodę S100, rocznik 1973,
sprzedam. Os. Jagiell
skie 34 m. 22, od godz.
18. 6312g

Simce 1100, rocznik 75 —
sprzedam. Poznań — La
wica, ul. Grima 48
przy lotnisku. 6380g

Kupię Fiata 126p. Tel.
468-88. 6505g

† Dnia 11 grudnia 1980 r. w jedenastej wio
śnie życia zasnęła w Bogu nasza ukochana
córeczka, sp.

BEATA MARIA BARŁOG

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm.
o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

Straszkani

rodzice i brat

Ul. Madalińskiego 6 m. 14. 6389g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
10 grudnia br. zmarł nasz serdeczny kolega,
długoletni działacz i członek naszego Klubu

JÓZEF SZALA

odznaczony Odznaką Honorową Miasta Pozna
nia, Złotym Dyskiem Zasłużonego Działacza
Kultury Fizycznej, Złotą Honorową Odznaką
Automobilklubu Polskiego, Odznaką XXX-lecia
PZMot., Złotą Odznaką Honorową PZMot., Od
znaką Honorową Automobilklubu
Wielkopolskiego.

Rodzinnie Zmarłego serdeczne wyrazy współ
czucia składają

Zarząd i działacze
Automobilklubu Wielkopolskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. 12. 1980 roku
o godz. 12.00 na cmentarzu górczyńskim.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 listopada 1980 r. zmarł nagle, opatrzo
na Sakramentami św.

LUCJA SUCHORSKA

z domu Terczewska

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w niedzielę
14 bm. o godz. 14.00 w Buku

W smutku pograżona
rodzina

6274g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
11 grudnia 1980 roku zmarł

mgr inż. ZDZISŁAW BAK

Kierownik Rolniczego Zakładu Doświadczalnego
w Przybrodzie.

Straciłszy szlachetnego człowieka, oddanego
przyjaciele, wybitnego fachowca i organizatora.

Cześć Jego pamięci!

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie skła
dają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
Rolniczego Zakładu Doświadczalnego
w Przybrodzie

2514-K3

Wielebnemu księdzu proboszczowi, obsłudze
kościelnej, gronu Panceriaków, Krewym,
Sasiadom, Przyjaciółom, Znajomym, którzy
uczestniczyli w obrzędzie pogrzebowym na
szej drogłej mamusi i babuni, sp.

JÓZEFY KONIECZNEJ - JARECKIEJ

WYRAZY WDZIĘCZNOŚCI

składa

córka z rodziną

Pamięć ul. Spokojna 2. 6261g

Wszystkim, którzy udzielił pomocy, oraz
wziął udział w ostatnim pożegnaniu, sp.

ANTONIEGO MICHLIKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

R O D Z I N A

5836g

KRYSTYNA ONDERKO

odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi i Sre
brną Honorową Odznaką Związku Zawodowego
PPKiR.

W Zmarłej żegnamy niezapomnianą koleżan
kę i zasłużoną dla „Prasy” pracownicę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 grudnia
br. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy szczerego współ
czucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy
Kombinatu Wydawniczo-Kolportażowego
RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Poznaniu
115-B

† Z żalem zawiadamiam, że dnia 10 grudnia
1980 r. zmarł opatrzony Sakramentami św.
nasz drogi brat i wujek, sp.

JÓZEF SZALA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz.
12.00 na cmentarzu górczyńskim.

Brat z dziećmi

6389g

Wszystkim, którzy oddali Zmarłemu chrześ
cijańską i ludzką przysługę, a nam okazali
współczucie w bolesnej dla nas chwili, po zgo
nie mego ukochanego męża, naszego drogie
go ojca, teścia, dziadka, sp.

MIECZYSLAWA LISIECKIEGO

składamy tą drogą
SERDECZNE „BOG ZAPLAC”

Zona, synowie, synowie i wnuki

Ostrów Wlkp. Góra koło Jarocina. 6300g

Delegacjom i wszystkim innym, którzy zło
żyli wieniec i kwiaty oraz wzięli udział w
pogrzebie sp.



Sobota 13 XII

PROGRAM 1

6.00 — TTR Uprawa roślin;
6.30 — TTR Hodowla zwierząt;

Niedziela 14 XII

PROGRAM 1

6.20 — TTR Uprawa roślin;
6.50 — TTR Hodowla zwierząt;
7.20 — TTR, RTSS Nasze spotkania;
7.40 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.10 — Emerytura dla rolników;
8.20 — Telewizja;
8.30 — Program dnia;
9.00 — Teleranek;
10.20 — Antena;
10.50 — „Piekne głosy” — B. Pa-
procki;
11.40 — Dziennik;
12.00 — Najistotniejsze sprawy wsi —
Kongres ZSL — program re-
dakcji; rlniej;
13.10 — „Przygody Sindbada”;

Poniedziałek 15 XII

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Najistotniejsze sprawy wsi —
Kongres ZSL;
16.40 — Dla dzieci: — „Zwierzy-
niec”;
17.10 — Dzień dobry, w kręgu ro-
dziny”;
17.30 — „Arsene Lupin” — „Osiem
uderzeń zegara”;

Wtorek 16 XII

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie mi-
liardów;
15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — „Telewizyjny klub senic-
ra”;
16.55 — „Wojna i pokój soltyśa z
Czarnym” — film dok.;
17.10 — Ludwig van Beethoven —
5 symf. w wykonaniu WOS PR
i TV po” dyr. S. Wiskockiego;

Środa 17 XII

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie mi-
liardów;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — „Dla dzieci: „Michałki”;
16.55 — „Dzień dobry, w kręgu ro-
dziny”;
17.30 — Losowanie Małego Lotka
i Express Lotka;
17.30 — Interstudio — „Samorząd-
ność”;

Czwartek 18 XII

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie mi-
liardów;
15.15 — Program dnia;
15.20 — Dla młodych widzów: —
„Turniej zastępowych”;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla młodych widzów:
„Czwartek Telewizji Dziewcząt
i Chłopców”;
17.30 — „Magazyn motoryzacyjny”;
17.55 — Polygon;

Piątek 19 XII

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: — „Piątek z
Pankracym”;
16.55 — „Dzień dobry, w kręgu
rodziny”;
17.30 — Dcm i my;
17.30 — Klub dobrej książki;
15.15 — Z koszar i poligonów;
16.00 — „Tajemnica Enigmy” (6) —
„Wylaczeni z gry”;
18.40 — Rolnicze rozmowy;

13.30 — TTR Uprawa roślin;
14.00 — TTR Hodowla zwierząt;
15.25 — Program dnia;
15.30 — „Militaria, obronność, no-
woczesność”;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci: „Skakanka”;
17.00 — W świecie dzikich zwie-
rza”;
17.20 — Urodzeni w walce by żyć
w wolności — reportaż o mło-
dzieży Angoli;
17.20 — Reportaż filmowy;
17.35 — Operetka na zamku — re-
portaż muzyczny;
18.10 — „Miraż i nadzieje” —
rzcuch o leczeniu niekonwen-
cjonalnym — w programie m.

in. reportaż filmowy o C. Har-
risie;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Estrada folkloru”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Najistotniejsze sprawy wsi —
Kongres ZSL;
20.20 — „Michał Strogow” (5);
21.20 — „Bliżej i dalej”;
21.55 — Dziennik;
22.10 — „Trzeba zabić tę miłość” —
polski film obyczajowy —
reż. J. Morgenstern W rolach
głównych J. Jankowska-Cieś-
lak i A. Malec

PROGRAM 2

16.25 — „Śpiewa Regina Pisarek”;

17.00 — „Alisa Freindlich” — ra-
dziecki film dokumentalny o
znanej aktorce leingradzkiej;
17.40 — „Siedemnaście mgieł wio-
sny” (7);
18.50 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Najistotniejsze sprawy wsi —
Kongres ZSL;
20.20 — Telewizyjny music-hall; w
programie wystąpią m. in. I.
Ponarowska i J. Iglesias;
21.15 — Teatr Telewizji — Mark
Rozowski — „Dwa razy dwa”
reż. E. Lubaszenko;
22.05 — Kto za to płaci;
22.40 — Poezje recytują wiersze —
J. Leociuk.

PROGRAM 2

19.30 — Dziennik;
20.10 — Henryk IV król Francji
(odc. 6 — ostatni) „Pogń za
śmiercią”;
21.15 — Sportowa niedziela;
21.45 — Jak jestem? — D. Ol-
bryński;
22.15 — Jubileusz — Kabaret Olgi
Lipskiej;
22.55 — Teodora Parnickiego prze-
kuwanie historii w literaturze
(4).

PROGRAM 2

8.55 — Tylko dla kibiców — Pu-
char Europy w siatkówce ko-
biet;
9.30 — „Z eskulapem w herbie” —
program wojskowy;
9.55 — „Tajemnica Enigmy” (5)
— „Złote kartki”;
10.40 — „Przeboje tygodnia”;

12.05 — „Życie na ziemi” (11) —
„Myśliwi i ich ofiary” — ang.
film przyrodniczy;
13.05 — Czy komputer zagraża ar-
tyście”;
13.50 — „Trudne powroty” — me-
lodramat przed ZSRR;
15.10 — Sportowa niedziela;
16.00 — „Do zobaczenia w War-
szawie” — reportaż;
16.25 — Teatr Telewizji — Erskine
Caldwell — „Ziemia tragiczna-
na” — reż. J. Zaorski;
18.10 — Twórcy i jego dzieło —
Custave Courbet;
19.00 — Piosenki z komputera;
19.30 — Dziennik;
20.15 — Forum kompozytorów —
A. Lasoń;
21.00 — Hallo Warszawa;
21.40 — Tam gdzie nikt nie ma
wstępu.

18.35 — Gość Studia Bis;
18.45 — Muppet Show;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Studio Bis — Dokumenty
Studia 2;
20.50 — Gość Studia Bis;
21.00 — „Remiza”;
21.15 — Gość Studia Bis;
21.20 — 24 godziny;
21.30 — „Szkice etnograficzne” —
film dokumentalny;
21.55 — Gość Studia Bis;
22.05 — „Hasło” — film obczajo-
wy TP;
23.00 — Język niemiecki.

16.55 — „Latający Holender”;
16.55 — Dla młodych widzów: —
„Sekrety kina”;
17.35 — „Człowiek i środowisko”;
18.05 — „Szkło i oko”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Turniej „Izwestii” w ho-
keju na lodzie ZSRR—Szwecja;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — Bez recept;
21.50 — Filmoteka Narodowa, fil-
my A. Wajdy — „Lętna”;
23.15 — Język angielski.

17.40 — „Początek społeczny”;
17.40 — Sprawy młodych — „Pa-
miętnie wakacje” — film prod.
rumuński;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Antykwariat” — „Spod
znaku Polihymni”;
20.40 — „Słowa za słowa”;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — Poradnia „Zaufanie”;
22.00 — Teatr Wspomnień — 1970
Cyprian Kamil Norwid — „Pi-
sze pamiętnik artysty” reż. K.
Braun, wyst. L. Herdegen, A.
Ślaska, J. Cieciński i inni;
23.35 — Język angielski.

17.00 — Program dnia;
17.05 — Turystyka i wypoczynek;
17.30 — „Popołudnie przygody i
podróży”;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — NURT;
20.40 — NURT — Pedagogika;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — „Klasy”;
21.50 — „Wieczorne rozmowy w
kręgu rodziny”;
22.15 — „Zwycięzca” — holenderski
film obycz.;
22.35 — NURT — Matematyka;
23.05 — Język rosyjski.

18.20 — Male Kino — „Miłość” —
film animowany;
18.30 — „Spotkania literackie”;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Konstancja wychodzi
z morza” (6) — ostatni odcinek
seriału telewizyjnego francuskiej;
21.10 — 24 godziny;
21.25 — Gwiazdozbiór — Catherine
Deneuve;
22.20 — „Mówić nie mówić” —
przechowywać czy wychowy-
wać, cz. 2 program Ewy Piat-
kowskiej;
22.50 — Język francuski.

czykowie — g. 10-16.
BWA „ARSENAL” (St. Rynek);
— Biennale Fotografii Reklam-
owej „FOTART 80” (do 31 XII);
— PTF (Paderevskiego 7) — XIV
Biennale fotografii przyrodnicze
państw socjalistycznych (cz. I i
II) — g. 10-19, niedz. g. 10-1
do 16 XII);
— PALAC KULTURY (hall parte-
rowy) — „Kiszewo 80” g. 12-22
do 21 XII); Hall parterowy we-
ście główne — wystawa prac pla-
stycznych uczniów ze szkół w
Obronkach — g. 10-18 (do 31 XII);
— BIBLIOTEKA IM. E. RACZYŃ-
SKIEGO (pl. Wolności 19) — „An-
tologii” — 1. i 2. i 3. g. 9-19, w
czw. g. 9-15, sob. g. 9-13, niedz.
i św. nieczynna (do 31 I 1981).

sport sport

16 spotkań piłkarskiej reprezentacji

(PAP) Wyjątkowo bogaty w międzynarodowe spotkania był tegoroczny sezon piłkarskiej reprezentacji Polski. Rzadko, chyba tylko w latach finałów mistrzostw świata, Polacy mieli tyle okazji do konfrontacji z silnymi drużynami Europy i innych kontynentów. Mimo że aż 12 spotkań odbyło się na wyjazdach, nasz reprezentacyjny zespół odniósł 7 zwycięstw, zanotował 4 remisy i 5 porażek. Różnica bramek ko-
rzytna dla Polski 23-19. Mie-
liśmy już lepsze bilanse, ale
zważywszy klasę rywali i fakt
rozgrywania meczów na obcych
boiskach, tegoroczny bilans jest
na pewno niezły. A przecież
był to sezon eksperymentów.
Trener Ryszard Kulesza wy-
próbował aż 39 piłkarzy, druży-
na niemal w każdym meczu
występowała w innym skła-
dzie.

Do najcenniejszych osiągnięć
tegorocznych naszej piłkarskiej
reprezentacji należy zaliczyć re-
mis 2:2 z Włochami w Tury-
nie, zwycięstwo 1:0 nad Szkoc-
ją w Poznaniu, remis 1:1 z
Brazylią w Sao Paulo, wygraną
4:1 z Kolumbią w Bogocie,
zwycięstwo 2:1 nad Hiszpanią
w Barcelonie, no i ostatnie
2:0 z Maltą w La Valetta. To
ostatnie spotkanie inaugurowa-
ło eliminacje „Espana-82” w
grupie VII. W ostrej walce na
boiskach tworzył się zespół, któ-
ry ma stanąć do najważniej-
szych prób eliminacji mis-

trzystw świata w roku przysz-
łym (z NRD). Niestety, incy-
denty przed odlotem do Rzy-
m, spowodowały nowe kłopoty
z reprezentacją, których tre-
ner nie mógł przewidzieć. Od-
kryciem roku był Piotr Skro-
bowski, który wprost z druży-
ny juniorów awansował do re-
prezentacji seniorów. Andrzej
Pałasz, Ryszard Milewski, Wal-
demar Matysik, Krzysztof
Adamczyk — to inni młodzi pi-
karze, którzy awansowali do
drużyny narodowej. Silnym
punktem reprezentacji stał się
Andrzej Iwan, chociaż wyda-
wało się już, że ten utalentowa-
ny napastnik nie spełni na-
dziei. Reprezentacyjną przy-
datność potwierdzili Włodzi-
mier Ciołek i Janusz Kupce-
wicz, rozwinął się gwałtownie
talent Włodzimierza Smolarka.
Jeszcze rok temu ci wszyscy
piłkarze nie mieli mocnych po-
zycji w gronie kandydatów do
drużyny, a niektórzy nie ma-
rzyli chyba nawet o tak szyb-
kim awansie. I to są również
znaczące zdobycze sezonu 1980.

Oto bilans spotkań reprezentacji
w roku 1980:

Irak — Polska 1:1, Węgry — Pol-
ska 2:1, Belgia — Polska 2:1, Wło-
chy — Polska 2:2, Jugosławia —
Polska 2:1, RFN — Polska 3:1, Pol-
ska — Szkocja 1:0, Polska — Irak
3:0, Brazylia — Polska 1:1, Boliwia
— Polska 0:1, Kolumbia — Polska
1:1, Polska — CSRS 1:1, Argentyna
— Polska 2:1, Hiszpania — Polska
1:2, Polska — Algieria 5:1, Malta
— Polska 0:2 (el. MS).

Puchar WCT

W. Fibak wygrał

z I. Nastase w Montrealu

(PAP) Wojciech Fibak zwy-
ciężył Ilie Nastase 6:4, 7:6, w
swym drugim meczu elimina-
cyjnym tenisowego turnieju
o Puchar WCT, który odbywa
się w Montrealu. Polak odniósł
zwycięstwo po niezwykle trud-
nym pojedynku, przeważając
szale na swą korzyść w koń-
cówkach obu setów. W ostat-
nim meczu grupowych elimina-
cji Fibak grać będzie z Vijayem
Amritrajem i jeśli odniesie
zwycięstwo, wywalczy awans
do półfinału. Drugim tenisistą,
który obok McEnroe wywal-
czył już awans do półfinałów
tenisowych rozgrywek, jest Eliot
Telscher, który w czwartek
pokonał Harolda Solomona 6:1,
6:4.

Zwycięstwo polskich koszykarek w USA

(PAP) Przebywające w USA
polskie koszykarki rozegrały
kolejny mecz. Nasza reprezen-
tacja spotkała się z drużyną
Kent State University, odno-
sząc zwycięstwo 85:58 (39:29).
Najwięcej punktów dla Polski
zdołały: Pawlak — 18 i Lin-
ka — 16.

Tenisiści prowadzą w europejskiej I lidze

(PAP) Rozgrywki europejskiej I
ligi tenisa stołowego minęły pół-
metek. W tabeli prowadzi Polska,
która jako jedyna drużyna nie
przegrała jeszcze spotkania. Do-
brze spisują się też drużyny Aus-
trii i Finlandii, z którymi Polacy
jeszcze nie walczyli. Austriacy wy-
grali w Jadenburgu z Holandią
4:3, a więc w tym samym stosun-
ku co Polacy z Holendrami na
wyjeździe. Austriacy są następ-
nym przeciwnikiem naszej druży-
ny, a mecz odbędzie się w Pol-
sce.

Atrakcyjne pojedynki koszykarzy

Meczami sobotnio-niedzielnymi
koszykarze walczyli o mistrz-
ostwo II ligi zakończą pierw-
szą rundę rozgrywek. W Pozna-
niu odbędzie się dwa bardzo cie-
kawo mecz, w których lider ta-
beli, jedyny zespół który nie do-
znał jeszcze porażki — Lech,
zmierzy się z wiceliderem AZS
Warszawa. Do poprzedniej ko-
lejki spotkań lechici mieli nad
akademikami zaledwie 1 punkt
przewagi. Warszawski AZS do-
znał jednak dwóch niespodzie-
wanych porażek we własnej sa-
li ze Spójnią Gdańsk i dzięki
temu poznanicy zwiększyli swą
przewagę do 3 punktów.
Jeżeli dzisiaj i jutro koszyka-
rze Lecha potrafią wykaazać
swą wyższość nad AZS, wtedy

ich przewaga nad rywalami
wzrośnie do 5 punktów, i prak-
tycznie tylko jakieś nieszcze-
ście w zespole mogłoby pozba-
wić poznaniaków awansu do
ekstraklasy.

Lech jest w tych spotkaniach
faworytem, lecz by zwyciężyć
dwukrotnie, wszyscy jego za-
wodnicy muszą zaprezentować
dobrą dyspozycję, bowiem aka-
demicy słyną z dużej ambicji i
z pewnością stawiają poznania-
kom zacięty opór. Dużą atrak-
cją tych pojedynków będzie
występ Kijewskiego, którego
poznający kibice ze względu na
turnee kadry narodowej po
USA, nie mieli okazji oglądać
przez kilka tygodni. (wił)

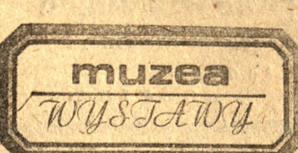
Kadra piłkarzy RFN na „mini-Mundial”

(PAP) 30 grudnia rozpoczyna
się w Montevideo „Mini mi-
strzostwa świata” w piłce noż-
nej z udziałem reprezentacji:
Argentyny, Brazylii, Holandii,
Włoch, RFN i Urugwaju.

Trener Jupp Derwall usta-
lił skład 18-osobowej kadry
RFN, która weźmie udział w
turnieju. W jej skład wchodzi
m. in.: Schumacher, obrońcy
— Dietz, Foerster, Hannes,
Kaltz, Niedermayer, pomoc-
nicy — Bonhof, Briegel,
Dremmler, Magath, Mueller,
Votava, napastnicy — Allgoe-
wer, Alofs, Bardars, Hru-
besch i Rummenigge.



AKROBATAKA SPORTOWA. Nie
dziela godz. 10 ogólnopolski tur-
niej młodzików, sala przy ul. Rey-
monta 35.
Hokej na lodzie. Sobota i nie-
dziela godz. 17 Tarpan — Pomo-
ranin Toruń, mecze o mistrzostwo
II ligi, lodowisko „Bogdanka” przy
ul. Północnej.
KOSZYKÓWKA. Sobota godz. 16,
niedziela godz. 12 Lech — AZS War-
szawa, mecze mężczyzn o mistrz-
ostwo II ligi, sala WOSIR przy ul.
Chwiałkowskiego.
SIATKÓWKA. Sobota godz. 17,
niedziela godz. 11 AZS AWF —
Spójnia Warszawa, mecze kobiet
o mistrzostwo II ligi, sala AWF przy
ul. Chwiałkowskiego.



W poniedziałki i dni poświęce-
ne wszystkim muzeom z wyjątkiem
HISTORII M POZNANIA, RZE-
MIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — 54.
nieczynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna
37) — codziennie g. 10-16.
HISTORII M POZNANIA (St.
Rynek) — g. 10-15 (śr.) i 10-16.
12-18, soboty i dni przedśw. —
z XII zamknięte.

MUZEUM FORTU VII — g. 9-16,
niedz. i św. g. 10-16.
HISTORII RUCHU ROBOTNI-
CZEGO (St. Rynek) — g. 9-17,
niedz. i św. g. 10-18, wystawa
„Sztandar symbolem polskości
Śląska”
INSTRUMENTÓW MUZYC-
NYCH (St. Rynek) — g. 9-13,
niedz. i św. g. 10-15.
NARODOWE (ul. Marcinkowski-
go 9) — Galeria Malarstwa Obce-
go, Sztuki Średniowiecznej, Malar-
stwa Polskiego, Polskiej Sztuki
Współczesnej g. 9-18 niedz. i św.
g. 10-15 Wystawa „Kolekcja Ata-
nazego Raczyńskiego” do 23 III
1981.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH
(Góra Przemysłowa) — wt., czw.,

piąt. g. 9-15, pon., śr. g. 12-18,
niedz. i św. g. 10-15. „Kultura
ludowa Peru” (do 20 XII).
WYZWOLENIA M POZNANIA
(Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św.
g. 10-16.
WIELKOPOLSKIE MUZEUM
WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-
18, niedz. i św. g. 10-15. Wysta-
wa „150-lecie wybuchu Powstania
Listopadowego” do 29 XII.
MUZEUM b. obozu karno-sled-
czego 1943-1945 w Zabikowie (ul.
Niezlomnych 2) — g. 9-16, niedz.
g. 10-16.
MUZEUM LITERACKIEH SIEN-
KIEWICZA (St. Rynek 34) g. 10-
17, niedz. i św. g. 11-15.
MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO
PARKU NARODOWEGO w Pus-
zczyku

czykowie — g. 10-16.
BWA „ARSENAL” (St. Rynek);
— Biennale Fotografii Reklam-
owej „FOTART 80” (do 31 XII);
— PTF (Paderevskiego 7) — XIV
Biennale fotografii przyrodnicze
państw socjalistycznych (cz. I i
II) — g. 10-19, niedz. g. 10-1
do 16 XII);
— PALAC KULTURY (hall parte-
rowy) — „Kiszewo 80” g. 12-22
do 21 XII); Hall parterowy we-
ście główne — wystawa prac pla-
stycznych uczniów ze szkół w
Obronkach — g. 10-18 (do 31 XII);
— BIBLIOTEKA IM. E. RACZYŃ-
SKIEGO (pl. Wolności 19) — „An-
tologii” — 1. i 2. i 3. g. 9-19, w
czw. g. 9-15, sob. g. 9-13, niedz.
i św. nieczynna (do 31 I 1981).